

Bartek News

GAZETA LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W OPATOWIE

„Wczoraj jest
historią, jutro jest
tajemnicą, dzisiaj
jest darem...”

STUDNIÓWKA
str. 3

**CIEKAWA
OSOBOWOŚĆ
UCZNIOWSKA**
str.6

JAK SPĘDZIĆ FERIE
str. 11/12

MIEJSCA NA FERIE
str.18/19

**W TYM NUMERZE:
NIEPRZYGOTOWANIE
z j.polskiego**

BARTEK ZIMĄ

3 SZKOŁA

3 NASZE ZWYCZAJE ŚWIĄTECZNE

3/4 KĄCIK J. ANGIELSKIEGO

4/5 STUDNIÓWKA

5 BOHATEROWIE

5/6 WYWIAD Z W-F-ISTAMI

6 CIEKAWA OSOBOWOŚĆ UCZNIOWSKA

7 CO SIĘ DZIEJE POZA SZKOŁĄ

7 PREZENTY ŚWIĄTECZNE

7 NOWE PIOSENKI ŚWIĄTECZNE

8 TRADYCJE SYLWESTRÓWE

8/9 RECENZJA KSIĄŻKI

9/10 PREMIERY FILMOWE

11 JAK SPĘDZIĆ FERIE

11 NOWINKI TECHNOLOGICZNE

12 KĄCIK HISTORYCZNY

13 NASZA TWÓRCZOŚĆ

13/14 OPOWIADANIE

15 CIAŁO I DUSZA

15 Z ŻYCIA NASTOLATKI

16 KĄCIK MUZYCZNY- PODSUMOWANIE

16/17 KOREAŃSKI POP

17 PORADY ZDROWOTNE

18 KULINARIA

18/19 MIEJSCA NA FERIE

19 BAŁTÓW

20 SPORT

20 CIEKAWOSTKI

21 ROZRYWKA

21/22 KOMIKS

23 ŚMIESZKI

23 HOROSKOP

24 KRZYŻÓWKA

24 NIEPRZYGOTOWANIE

24 ZESPÓŁ REDAKCYJNY



SZKOŁA



Nasze zwyczaje świąteczne

Boże Narodzenie to szczególny czas, z którym wiąże się wiele tradycji. Zapytaliśmy uczniów „Bartosza”, jak spędzili ten świąteczny okres.

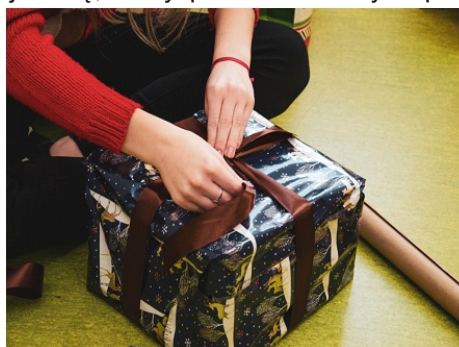


Karolina: Święta w moim domu są raczej tradycyjne, nie wyróżnia ich nic nadzwyczajnego. Jednym ze zwyczajów jest wspólne

przygotowywanie potraw wigilijnych. Sama z chęcią lepię pierogi i uszka. Do stołu zasiadamy około godziny 17-18. Na początku wieczery odcytujemy fragment z Biblii o narodzeniu Jezusa. Później dzielimy się opłatkiem i składamy sobie życzenia, po czym spożywamy przygotowane posiłki i śpiewamy kolędy. Podczas kolacji nie ma dwunastu potraw, ponieważ to trochę za dużo. Na moim stole znajdują się: barszcz z uszkami, pierogi z kapustą i grzybami, ryba, śledzie, sernik, makowiec oraz moje popisowe danie - kluski z makiem. Po zakończonym posiłku wraz z całą rodziną idziemy na pasterkę. Choinki nie ubieramy 24 grudnia, ponieważ wtedy nie ma na to czasu, stroimy ją kilka dni wcześniej. Świąteczne drzewko rozbieramy po Święcie Trzech Króli. Moją rodzinną tradycją jest także dekorowanie stołu własnoręcznie wykonanymi stroikami z żywej choiny.

Lucyna: W moim domu jest wiele tradycji związanych z Bożym Narodzeniem. W wigilijny poranek wraz z siostrą ubieramy choinkę. Wieczorem wraz z pojawieniem się pierwszej gwiazdki cała moja rodzina spotyka się u babci, aby podzielić się opłatkiem i spędzić ten czas

w miłej, cieplej atmosferze. Nie mogę nie wspomnieć o pysznych potrawach przygotowanych przez całą rodzinę. Są to między innymi: tradycyjny barszcz z grzybami i kaszą, karp i inne ryby, kluski z makiem, postne pączki oraz kompot z suszu. Jednym z rzadko spotykanych zwyczajów, który jest kontynuowany w moim domu, jest umieszczenie monety w jednym z pierogów przygotowanych na stół wigilijny. Osobę, która ją znajdzie, pieniądze nie opuszczą przez cały następny rok. W każde święta mój dom odwiedzają kolednicy przebrani w zabawne stroje. Od kilku lat wieszamy pod sufitem jemiełkę, kiedy para zakochanych pod nią stanie, będą ze sobą na zawsze.



Kacper: Boże Narodzenie to czas, na który czekam cały rok. Dzień przed Wigilią całą rodziną ubieramy choinkę, koniecznie żywą, ponieważ

jej zapach jest nieodłącznym elementem świąt. Na stole wigilijnym znajduje się dwanaście potraw; m.in. kutia, pierogi, ryba i mój ulubiony barszcz czerwony. Pod obrus kładziemy sianko - symbol stajenki. Po zakończonej kolacji z moimi kuzynami idziemy na pasterkę. Tradycją staje się także to, że co roku musi się stłuc co najmniej jedna bombka. Najbardziej w Bożym Narodzeniu lubię niepowtarzalną, rodzinną atmosferę i wspólne śpiewanie kolęd.

Dziękujemy za informacje o tradycjach świątecznych.

Wszystkim uczniom naszego liceum życzymy szczęśliwego Nowego Roku.

Aleksandra Wójcik

KĄCIK JĘZYKA ANGIELSKIEGO

Every single country on the world has its unusual Christmas traditions. It depends on among other location, culture and climate. Here we've got a few of them.



Venezuela

On Christmas Eve, the streets of Caracas are closed to cars in the morning. All so that the city's inhabitants could get to the church on ... roller-skates. They have be-

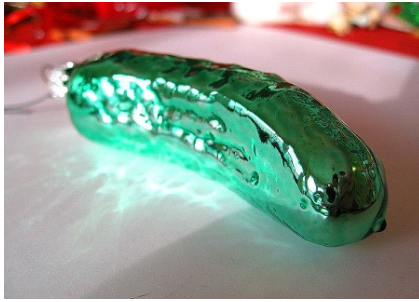
en doing this for years, which has already become a holiday tradition.

Slovakia



Throwing food is a very strange habit that is still practiced in some homes in Slovakia. At the beginning of the Christmas dinner, the head of the family takes one of the traditio-

dishes on a spoon, and then throws it on the ceiling. The more food is left on the ceiling, the more happiness is awaiting the household in the coming year. Only who then paints the ceiling?



Germany

Usually we put a star or a shiny angel on the top of the Christmas tree. In some homes in Germany, at the top of the Christmas tree, however, glitters ... green cucumber.

The cucumber-shaped blown glass ornament is first hidden in the branches of a Christmas tree. The child who finds the cucumber first, gets an additional gift and will be lucky throughout the next year.



Great Britain

Pudding is a very important Christmas dish in Great Britain. The tradition of preparing this dessert is unique. It orders that the pudding should be made of thirteen

ingredients, which symbolizes Jesus Christ and the twelve apostles. These are flour, beef tallow, almonds, three types of raisins, bread crumbs, sugar, eggs, rum, grated carrots, candied cherries and lemon juice. When mixing all pudding ingredients, each family member should make a wish. However, it will only come true if we mix clockwise! Every week, take the pudding out, stir again, add some rum and put it back in a cold place. It is ready after three months. Christmas pudding is served with pudding or brandy. Alcohol is set on fire and the fire is to deter misery.



Japan

Japan is not a Christian country, so holidays are primarily commercial. The habit of sitting at a table set with your own dishes is unlikely to apply here. Therefore, it is not

surprising that KFC restaurants are crowded to such an extent that you can even reserve a table there. Annual queues in front of the premises are already a tradition ...In Japan, it's also hard to find red Christmas cards. All because funeral announcements are usually printed on paper of this color.



Czech Republic

In the Czech Republic, lonely ladies are predicting getting married on Christmas Eve and not on St. Andrew's Day. After entering the house, they take off one slipper and throw it behind

them. If he puts his nose towards the door, the woman will get married soon.



Italy

In the city of Urbania in Italy, gifts are given by the ugly witch Befana. The Vatican has not confirmed the existence of Santa Claus, so it is believed here in the witch.



Norway

According to the old belief, Norwegian housekeepers hide brooms, mops and brushes that they use for cleaning on a daily basis. They are afraid that witches and evil spirits circling on holidays may steal them from them.



Sweden

What was once an act of vandalism today is one of Swedish pre-Christmas traditions. In the town of Gävle, for over 40 years, a large, straw figure of a goat has appeared before

Christmas to symbolize the beginning of the holidays. However, the monument is burning every year. From 1966, it survived until Christmas only 10 times.

Poloneza czas zacząć!

100 dni do matury... Nadszedł czas na studniówkę.

2 lutego w naszym liceum będzie rozbrzmiewać uroczysta muzyka i po raz kolejny mury naszej szkoły będą świadkami ważnego wydarzenia w życiu młodzieży klas trzecich.

Skończyliśmy 18 lat, część z nas zdała swoje pierwsze poważne egzaminy np. na prawo jazdy, więc nadszedł czas na oficjalne przywitanie dorosłości poprzez nasz pierwszy prawdziwy bal w życiu. Jednak, czy kiedykolwiek zastanawialiście się, dlaczego go organizujemy?

Odpowiedź na to pytanie nie jest jednoznaczna. Niewiele wiadomo o początkach studniówek. Można jedynie przypuszczać, że pierwsze bale przedmatu-



odbyły się na początku XIX wieku, kiedy to dzięki reformom Wilhelma von Humboldta młodzież w Prusach zdawała egzaminy dojrzałości po zakończeniu szkoły średniej, którą było wówczas gimnazjum. Nie znany jest także powód organizowania studniówek akurat na około sto dni przed egzaminem maturalnym. Niektórzy historycy twierdzą, że symbolika ta jest związana z Napoleonem Bonaparte, który rządził we Francji przez sto dni od powrotu z wyspy Elby aż do definitywnej klęski. Inni badacze uważają natomiast, że taki właśnie okres powinien maturzystom wystarczyć na powtórzenie całego materiału do czasu egzaminów (miejmy nadzieję, że ta wersja jest prawdziwa!) Młodzież początkowo organizowała ciche zabawy, bardzo różniące się od teraźniejszych. Dobrym źródłem informacji o zabawach studniówkowych mogą być relacje naszych dziadków, stare zdjęcia lub historie przekazywane z pokolenia na pokolenie. Studniówka, bardzo podobna do tej teraźniejszej, pojawiła się dopiero po II wojnie światowej. Były to zabawy organizowane w szkołach, najczęściej w okolicach stycznia. Maturzyści ubierali się w szkolne mundurki: dziewczęta w czarne bądź granatowe spódnice i białe bluzki, chłopcy w ciemne garnitury i białe koszule. Nie było wystawnych posiłków czy udekorowanych sal. Młodzież robiła wszystko sama, bądź z drobną pomocą rodziców i nauczycieli. Bal odbywał się w szkolnej auli lub na sali gimnastycznej. W menu znajdowały się przede wszystkim kanapki, ciasta

i zimne napoje bezalkoholowe.

Studniówki w naszej szkole odbywają się podczas ferii, więc jest to data ruchoma. W balu biorą udział uczniowie klas maturalnych z osobami towarzyszącymi oraz z zaproszonymi przez nich gośćmi, nauczycielami i delegacjami klas drugich. Obowiązują na nim stroje wieczorowe. Pierwszym tańcem jest polonez, czyli polski taniec narodowy, dawniej nazywany dworskim. Jest to typowo polska tradycja, która nie ma żadnego odpowiednika na świecie. Ponadto nasi maturzyści prezentują swoje umiejętności taneczne podczas walca lub indywidualnych układów. Uczniowie chętnie przedstawiają również swoje talenty wokalne. Wszystkie oczy skupione są na nas - pięknych, młodych, dla których świat stoi otworem, więc chętnie prezentujemy swoje umiejętności. Te wy-

stępy nazywamy częścią oficjalną. Po niej następuje zabawa do białego rana w najlepszym towarzystwie i przede wszystkim - w najlepszym miejscu, czyli naszej szkole.

Studniówka to piękna uroczystość, która zapada w pamięć na zawsze. Zauważmy, że nasi rodzice lub dziadkowie zapytani o najlepsze wydarzenie z życia szkolnego zawsze wymieniają bal studniówkowy. Niewątpliwie, jest to ważny moment w życiu każdego młodego człowieka. Zatem, poloneza czas zacząć! Matura może jeszcze poczekać...



BOHATEROWIE



Aktywne ferie w Bartoszu

Wywiad z nauczycielami wychowania fizycznego – prof. J. Chebą i prof. A. Waszczykiem.

1. Jakie zajęcia dla młodzieży planują państwo podczas ferii zimowych?

W pierwszym tygodniu ferii hala dla młodzieży będzie udostępniona w poniedziałek, wtorek i środę, ponieważ koliduje to z terminem tegorocznej studniówki. Harmonogram będzie wywieszony, ale planujemy pierwszego dnia zorganizować piłkę nożną, drugiego siatkówkę, a trzeciego tenis stołowy. Każdego dnia będzie też

otwarta siłownia szkolna. Oczywiście będą również zajęcia z łyżwiarstwa na promenadzie.

2. Czy wszyscy będą mogli w nich uczestniczyć? Czy są jakieś zapisy?

Tak, oczywiście, musimy zrobić listy uczestników. Harmonogram już niebawem będzie wywieszony na tablicy ogłoszeń przy kantorku w-f -istów, jednak już teraz wszystkich bardzo serdecznie zapraszamy.



Oczekujemy na liczne przybycie.

3.A czy planowany jest jakiś dalszy zimowy wyjazd?

Oczywiście, planujemy zorganizować wyjazd na narty na stoki do Konar.

W ciągu ferii zajęcia

odbędą się cztery razy.

4.Co mogliby Panowie polecić osobom, które nie będą mogły uczestniczyć w zajęciach feryjnych w naszej szkole?

Gorąco polecamy lodowisko na promenadzie, chociaż jako nauczyciele wychowania fizycznego zachęcamy

do wszystkich form aktywnego wypoczynku, szczególnie na świeżym powietrzu.

5.A jakie sporty zimowe Panowie polecają?

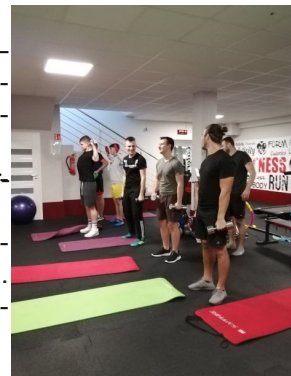
Narciarstwo, łyżwy i bieganie na świeżym powietrzu.

6.Jak zachować dobrą kondycję w czasie zimy?

Polecamy systematyczny ruch – spacer, bieganie, nordic walking, można też przyjść do naszej szkoły na siłownię.

7.Jakie dodatkowe zajęcia są organizowane w naszej szkole?

W każdą środę i piątek jest siatkówka, w piątki – zumba. Oprócz tego tenis stołowy i siłownia.



Ciekawa osobowość uczniowska



Ania Surma to uczennica klasy 3D. Wyróżnia się spośród innych uczniów swoim pięknym głosem. Występuje na każdej szkolnej uroczystości, śpiewając zarówno polskie, jak i zagraniczne utwory. Jest laureatką Międzyszkolnego Konkursu Poezji Francuskiej pt.: „Zen Maz”, w którym zajęła pierwsze miejsce.

Red.: Od czego zaczęła się twoja przygoda z muzyką i skąd zainteresowanie nią?

A.S. Zaczęło się od tego, że zainteresowała się mną moja pani od muzyki, jeszcze w podstawówce.

Mając 10 lat wystąpiłam po raz pierwszy i to był dla mnie wielki sukces, więc zaczęłam się rozwijać w tym kierunku. A skąd ta pasja? Trudno to określić, ale myślę, że to zawsze było gdzieś we mnie, ponieważ od dziecka lubiłam muzykę.

Red.: Jaki swój występ wspominasz najlepiej?

A.S. Najlepiej wspominam występ w Krakowie w 2017 roku. Było to dla mnie naprawdę coś wyjątkowego, ponieważ miałam możliwość występu z Orkiestrą Symfoniczną i z dwoma chórami. Występ z takimi znanymi muzykami to wielkie przeżycie.

Red.: A czy stresujesz się jeszcze przed występami publicznymi?

A.S. Teraz rzadko, myślę, że już ten stres minął. Jednak czasami występuje mały, motywujący stres.

Red.: A czy stresujesz się egzaminem maturalnym?

A.S. Tak. Wcześniej o tym nie myślałam, ale teraz, będąc w trzeciej klasie, naprawdę zaczynam się stresować. Wiadomo, żeby dostać się potem na jak najlepsze studia, muszę napisać dobrze maturę.

Red.: A jak wyglądają u Ciebie przygotowania do matury?

A.S. Przygotowania do matury wyglądają tak, że staram się powtarzać na bieżąco materiał z różnych przedmiotów; najczęściej z matematyki, geografii czy języka angielskiego.

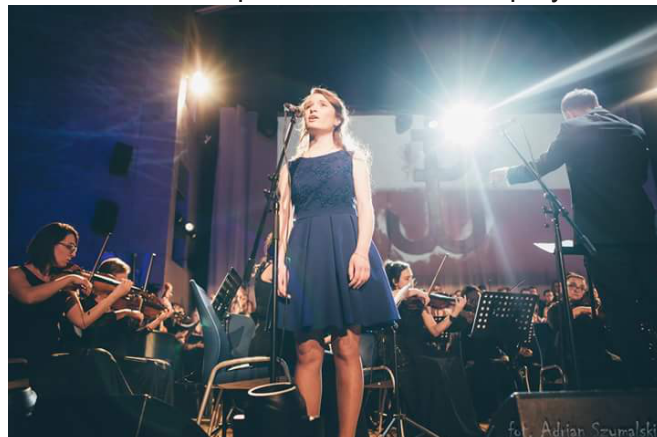
Red.: Czy plany na przyszłość wiążesz z muzyką?

A.S. Na pewno o tym myślę i bym chciała, ale jak to będzie, to zobaczę, ponieważ nie chcę na razie zapeszać.

Red.: A jak lubisz spędzać wolny czas?

A.S. W wolnym czasie lubię czytać książki, najczęściej jakieś romantyczne, słuchać muzyki, oglądać ciekawe filmy i spotykać się ze znajomymi.

Red.: Dziękujemy za rozmowę i życzymy sukcesów na maturze oraz spełnienia marzeń na przyszłość.



CO SIĘ DZIEJE POZA SZKOŁĄ



Najpopularniejsze prezenty świąteczne

W dzisiejszych czasach najbardziej popularnymi prezentami świątecznymi są urządzenia elektroniczne tj. telefony, laptopy, aparaty. Jednak, czy są to oryginalne prezenty i czy nie są już codziennością, której nie wszyscy oczekują? Wybór bożonarodzeniowego upominku może przysporzyć wielu problemów. Dlatego zanim dokonamy zakupu, powinniśmy poznać potrzeby i zainteresowania obdarowywanej osoby.

1. Jeśli osoba, której kupujesz prezent, lubi czytać, to oczywistym wyborem będzie książka. Sprawdzi się ona również jako upominek dla kogoś, kto nie pała miłością do czytania, ale za to interesuje się zagadnieniami, których ona dotyczy. Na pewno ucieszy się z takiego prezentu.

2. Kolejnym rodzajem upominków będą na pewno praktyczne prezenty. Mogą to być ciepłe koce lub piżamy, ale równie dobrze możemy tu mówić o akcesoriach kuchennych czy zestawach do majsterkowania. Taki typ prezentów będzie na pewno użyteczny i zadowoli nawet najwybredniejszą osobę.

3. Każdy z nas lubi słuchać muzyki i ma swój ulubiony styl muzyczny oraz wykonawcę. To dlaczego nie poda-

wać drugiej osobie prezentu świątecznego, jakim jest płyta jego ulubionego wykonawcy? Jest to ponadczasowy upominek, który nie traci ważności. Płyta to coś innego niż muzyka słuchana przez internet czy w radiu. Jest to idealny prezent dla osób w różnym wieku.



4. Ostatnim pomysłem na świąteczny prezent jest coś prosto z serca. Może to być ramka ze zdjęciami z daną osobą lub własnoręcznie zrobiona ozdoba świąteczna. Możemy sami upiec ciastka lub różnego rodzaju słodkości, na których zostaną umieszczone nasze życzenia świąteczne.

W tym rodzaju prezentów ważne jest to, aby było w nich

widać naszą pracę, miłość oraz pamięć.

Pamiętajmy również o świątecznych promocjach, które nie zawsze są prawdziwe i korzystne dla nas. Bywa i tak, że wiele firm przed promocjami podnosi ceny, aby potem sprzedać dany produkt rzekomo „w promocji”, gdy faktycznie kosztuje on tyle samo, ile przed podwyżką. Dlatego bądźmy ostrożni i starajmy się kupować prezenty tak, aby później nie zostały one wyrzucone lub oddane.

Wiktorja Faliszewska

Nowe piosenki świąteczne



W nastrój świąt idealnie wprowadzają nas różne utwory świąteczne. Oto kilka piosenek, które powstały stosunkowo niedawno, a już cieszą się popularnością.

1. Dawid Kwiatkowski - „Świąteczna”

Artysta do swojego nowego teledysku zaprosił Klaudię, dziewczynę, która jest jego wielką fanką i na co dzień zmagą się z nowotworem. Klaudia nie wiedziała, że spotka Dawida w miejscu, gdzie była umówiona na badania z lekarzami. Jej reakcja została pokazana w teledysku, nagrania do niego trwały dwa dni. „Chcieliśmy uchwycić nasze naturalne emocje i spędzić z Klaudią miło czas. Wydaje mi się, że udało nam się to w stu procentach”- stwierdził Dawid Kwiatkowski.

2. Anika Dąbrowska - „Daj Coś Od Siebie”

To kolejna świąteczna piosenka, która idealnie oddaje

nastrój świąt. Ania to młoda artystka, która wygrała drugą edycję The Voice Kids, jest bardzo utalentowana i pomimo ciężkiej i nieuleczalnej choroby ma w sobie dużo pozytywnej energii, którą przekazuje w swoich utworach. Jak sama mówi, stara się spełniać marzenia, póki jeszcze może. Jej największym marzeniem jest wydanie własnej płyty. Co ciekawe, śpiew jest dla niej rodzajem rehabilitacji.

3. Katy Perry - „Cozy Little Christmas”

Piosenkarka nagrała pierwszy świąteczny teledysk w swojej karierze. W nowym singlu śpiewa, że miłość jest bezcenna, że nie potrzebuje diamentów, błyskotek, chce tylko małych przytulnych świąt spędzonych z ukochaną osobą. Piosenka ma oryginalny teledysk, który powoduje, że na twarzy pojawia się szeroki uśmiech.

W niektórych momentach bardzo zaskakuje np. Święty Mikołaj na czas świąt bierze sobie wolne. Ta propozycja różni się od dwóch poprzednich, ale główne przesłanie jest podobne.

Posłuchajcie i sami oceńcie, czy te piosenki dobrze wprowadzają w nastrój świąt.

Martyna Śledź

Sylwester i Nowy Rok w Polsce i na świecie

Kilka dni temu witaliśmy Nowy Rok. W różnych częściach świata ta najhuczniejsza impreza w roku odbywa się nieco inaczej niż w naszym kraju, na co wpływ mają zarówno różnice czasowe, jak i kulturowe.

Mieszkańcy wysp Kiribati na Pacyfiku byli pierwszymi osobami na świecie, które zaczęły świętować Sylwestra.

Jedenaście lat temu kandydat na prezydenta obiecał swoim przyszłym wyborcom, że jeśli wygra wybory, będą pierwszym społeczeństwem na świecie witającym Nowy Rok. Wygrał i dotrzymał słowa, dzieląc kraj na trzy strefy czasowe. W tej najbardziej wysuniętej na wschód, kolejny rok rozpoczął się, kiedy w Polsce wybiła godzina 11:00. Kilka godzin po Kiribatyjczykach świętowali Australijczycy.

W Rosji sztuczne ognie i noworoczne koncerty można oglądać dwukrotnie, ponieważ rosyjski Nowy Rok jest obchodzony według gregoriańskiego i juliańskiego kalendarza, czyli 1. i 14. stycznia. W sylwestrową noc w światowej stolicy karnawału nawet do dwóch milionów osób bawi się wspólnie na plaży Copacabana. Na tę noc organizatorzy przygotowują każdego roku około 150 ton petard. Brazylijczycy w ostatnią noc roku ubierają się na białą. Wierzą, że białą stróż zapewni im szczęście i spokój w kolejnych dwunastu miesiącach. Natomiast w Chinach Sylwester jest świętem rodzinnym- już miesiąc przed nim wypędzają złe duchy i sprzątają, żeby pozbyć się wszystkiego co złe, stare i niepożądane. Wierzą, że w pierwszych dniach nowego roku nie wolno im dotykać miotły, by nie wymieść szczęścia i zbyt często się kąpać, żeby nie wymyć pomyślności. Gdy u nas wznosi się ostatni już toast szampanem, na Manhattanie atmosfera właśnie sięga zenitu.

Od 1904 r. mieszkańcy zbierają się w Nowy Rok na Times Square. Na co dzień tętniące życiem, pełne telebimów i billboardów miejsce, potrafi tej nocy ściągnąć nawet milion ludzi, przez co plac w czasie tej wyjątkowej imprezy wydaje się jeszcze bardziej niezwykły. Uczestnikom zabawy w centralnym Manhattanie towarzyszy

świetny program artystyczny z udziałem gwiazd muzyki z pierwszych miejsc światowych rankingów. Za to szkocki Sylwester wywodzi się jeszcze z czasów pogańskich, nazywa się Hogmanay i trwa aż cztery dni.

W Edynburgu zaczął się 30 grudnia. Wielka i efektowna parada z pochodniami przeszła przez historyczne centrum miasta, aby rytualnie spalić łódź wikingów. W europejskiej stolicy festiwalu nie zabrakło świetnych występów artystycznych. Najgłośniejszym był koncert 31 grudnia pod edynburskim zamkiem, a o północy nad miastem zobaczyliśmy jeden z najbardziej spektakularnych noworocznych pokazów sztucznych ogni na świecie.

W Polsce obrzędy sylwestrowe pojawiły się dopiero w XIX wieku. Przybyły one do nas z Europy Zachodniej. Początkowo Sylwestra świętowały jedynie bogatsze warstwy społeczeństwa. Arystokracja witała Nowy Rok toastem Tokaja – białego, deserowego wina pochodzącego z Węgier. Ziemianie natomiast polowali, strzelali z batów na szczęście, składali życzenia i ucztowali w gronie rodziny. Jak widać, większość z dawnych tradycji poszła w niepamięć. Wróżby

i polowania zastąpiono kolorowymi fajerwerkami lub coraz częściej pokazami laserowymi. Jednakże bez względu na upływ czasu, Sylwester wciąż pozostaje nocą tańców i szalonej.

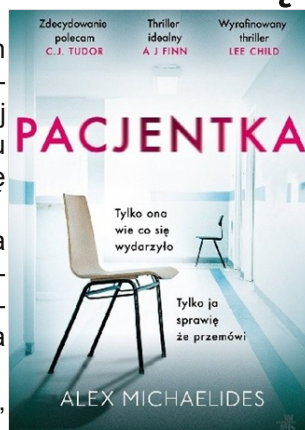
Aleksandra Gibała

RECENZJA KSIĄŻKI

„Pacjentka” Alex Michaelides

Ceniona i znana malarka Alicja Berenson wiecie godne pozazdrosczenia życie. Jednak do czasu. Pewnego wieczoru, kiedy jej mąż Gabriel wraca do domu, Alicja strzela mu prosto w twarz pięć razy, po czym pogrąża się w całkowitym milczeniu. Jej jedyne wyznanie i świadectwo to obraz – autoportret. Nikt, poza Alicją, która uparcie milczy, nie wie, co dokładnie wydarzyło się tamtej nocy. Ostatecznie kobieta trafia do zamkniętego ośrodka psychiatrycznego Grove.

Jej historia zelektryzowała Wielką Brytanię,

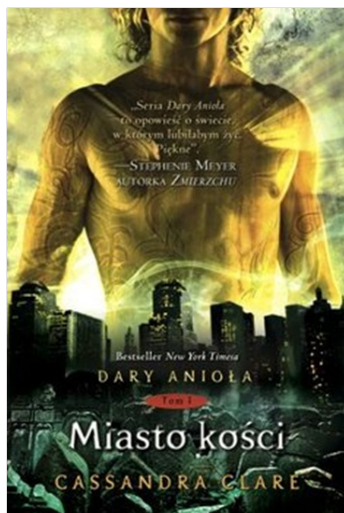


rozpalając wyobraźnię dziennikarzy i łowców sensacji. Jedną z zafascynowanych jej postacią osób jest Theo Faber, psychoterapeuta sądowy. Po sześciu latach starania nareszcie otrzymał upragnioną posadę w ośrodku, w którym przebywa Alicja. Theo, w przeciwieństwie do innych, nie szuka odpowiedzi na pytanie, dlaczego zabiła męża, lecz chce wiedzieć, dlaczego nic nie mówi. Psychoterapeuta robi wszystko, co w jego mocy, by pomóc pacjentce, sprawić, żeby się otworzyła, a także rozwikłać zagadkę

śmierci Gabriela. W trakcie sesji Theo niespodziewanie znajduje coraz więcej podobieństw, które łączą go z Alicją. Jaki sekret skrywa kobieta i co się stanie, jeśli zacznie mówić?

Elektryzująca, intensywna pozycja dla wszystkich miłośników tajemnic, ludzkiego umysłu i zwrotów akcji. Świetnie skonstruowana fabuła i rosnące napięcie nie pozwalają oderwać się od książki. Kawałki układanki składają się w spójną całość w zakończeniu, które sprawia, że czytelnik zastyga w osłupieniu. Utwór godny polecenia.

„Dary Anioła: Miasto kości”



Jest to pierwszy tom z serii powieści fantastycznej „Dary Anioła”. Autorką jest Judith A. Rumelt, Amerykanka; większość osób zna ją pod jej pseudonimem Cassandra Clare. Książka swoją premierę miała 27 marca 2007 roku, więc dosyć dawno temu, mimo to ludzie nadal po nią sięgają, jak i po resztę tomów. Cała seria opowiada o innym świecie, w którym występują takie stworzenia jak wilkołaki, wampiry, demony i wiele

innych. Istoty, na których opiera się fabuła, to nocni łow-

cy – pół ludzie, pół anioły. Strzegą oni świata przed wszelkim złem, które je otacza. Oprócz walki dobra ze złem występuje wiele innych wątków, jest to między innymi wątek miłosny, którego nigdy nie może zabraknąć w książkach. Moim zdaniem każdy czytelnik może znaleźć coś, co go zainteresuje w tej książce. Utwór ten zawiera ogromną ilość niespodzianek, które zszokują każdego.

Na początku poznajemy utalentowaną artystycznie nastolatkę - Clarisse „Clary” Fray. Dziewczyna mieszka wraz ze swoją ukochaną matką Jocelyn. Pewnego dnia nastolatka wraz ze swoim przyjacielem Simonem udają się do klubu o nazwie Pandemonium. Uwagę Clary przykuwa chłopak o jasnych włosach. Po pewnym czasie, po raz drugi go zauważyła, lecz nie samego, a z jakąś dziewczyną i chłopakiem. Cała trójka udaje się do pokoju na uboczu. Nastolatka próbuje zwrócić uwagę Simona na to, co się dzieje, lecz chłopak nie widzi owej trójki, mimo to wzywa ochronę klubu. Clary bez zastanowienia udaje się do pomieszczenia, gdzie powinni przebywać nieznajomi. To, co tam zastała, przechodzi jej oczekiwania. Dziewczyna trafia na moment, w którym ma dojść do zabójstwa jasnowłosego chłopaka. Próba wstawienie się za nim nic nie daje, do morderstwa i tak dochodzi. Jak się później okazuje, „chłopak”, którego broniła, to tak naprawdę demon, a tajemnicza trójka to nocni łowcy, który strzegą świat właśnie przed takimi stworzeniami. Od tego dnia świat dziewczyny zostaje przewrócony o trzysta sześćdziesiąt stopni.

Kala

PREMIERY FILMOWE

Filmy 2020 już rozpalają wyobraźnię kinomaniaków. Jakie premiery kinowe czekają nas w nowym nadchodzącym roku? Oto kilka propozycji.



„Głębia strachu”

gatunek: thriller/akcja

produkcja: USA

premiery: 8 stycznia 2020

Pewna grupa badaczy, pracująca głęboko na dnie oceanu, zostaje zaskoczona przez trzęsienie ziemi. Niszczy ono całą placówkę. Znajdujący się pod wodą ludzie muszą jak najszybciej wydostać się na powierzchnię. Sprawa staje się skomplikowana, gdy okazuje się, że w głębi czai się nieznane im wcześniej zagrożenie.



„The Turning”

gatunek: dramat/horror

produkcja: USA

premiery: 24 stycznia 2020

W tym horrorze główne role zagrają Mackenzie Davis i Finna Wolfhard, znany m.in. z amerykańskiego serialu dla nastolatków „Stranger Things”.

Film jest ekranizacją powieści Henry'ego Jamesa z 1898 roku „W kleszczach lęku”. Opowiada o młodej kobiecie, która zaczyna pracę jako guwernantka dwójki rodzeństwa na niewielkiej prowincji. Po serii zdarzeń dociera do niej, że posiadłość jest nawiedzona.

„Ptaki Nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn)”



gatunek: kryminał/akcja

produkcja: USA

premiery: 5 lutego 2020

„Ptaki Nocy” to szalona historia opowiedziana przez Harley w stylu, w jakim tylko ona może ją przekazać. Kiedy najbardziej egoistyczny z bandziorów - Roman Sionis i jego prawa ręka Zsasz biorą na cel niejaką Cass, w poszukiwaniu jej angażuje się całe miasto. Dziwny zbieg okoliczności sprawia, że cztery diametralnie różniące się kobiety nie mają wyjścia i muszą ze sobą współpracować, żeby pokonać Romana.



Doktor Dolittle

Po stracie żony ekscentryczny doktor John Dolittle (Robert Downey Jr.), słynny naukowiec i lekarz weterynarii w wiktoriańskiej Anglii, wiecie pustelniczy tryb życia, w otoczeniu menażerii swych egzotycznych zwierząt. Kiedy jednak młoda królowa zapada na śmiertelną chorobę, nieustraszony doktor wyrusza w pełną przygód podróż na mityczną wyspę, gdzie spodziewa się

znaleźć lekarstwo dla królowej. Wykorzysta w tym swoją odwagę i poczucie humoru, odkryje wiele niezwykłych stworzeń i spotka się ponownie ze starymi wrogami.

W wyprawie towarzyszyć mu będzie młoda, pewna siebie uczennica (Harry Collett) oraz wesoła ferajna przyjaciół - zwierząt, w tym lękliwa gorylica, entuzjastycznie nastawiona do świata kaczka (o ptasim mózdzku), niezwykły duet składający się z cynicznego strusia i optymistycznego słonia oraz prawdziwa twardzielka – papuga, najbardziej zaufana przyjaciółka Dolittle'a.

gatunek: familijny, fantasy, komedia

produkcja: USA

premiera: 17 stycznia 2020 (Polska)



Poznajmy się jeszcze raz

Zagubiony w świecie nowych technologii, wzdychający do telefonów stacjonarnych, papierowych książek i wąsów rysownik komiksów Victor (Daniel Auteuil) nieoczekiwanie dostaje propozycję nietypowej podróży w czasie. Mężczyzna przyjmuje ją tym chętniej, że jego małżeństwo się sypie, a żona Marianne (Fanny Ardant) w niczym nie przypomina cudownej dziewczyny, w której kiedyś się za-durzył. Wybiera więc lata 70., by znów móc wejść do baru "Belle Epoque", bezkarnie zapalić papierosa przy stoliku i z drżącym (po raz pierwszy od tak dawna!) sercem czekać, aż w drzwiach pojawi się rudowłosa, seksowna, niezależna Marianne. Odtworzona na jego życzenie epoka wydaje się Victorowi o wiele prawdziwsza niż współczesność, w której wszystko - od międzyludzkich relacji przez pracę, po sztukę - staje się wirtualne.

gatunek: dramat

produkcja: Francja

premiera: 31 stycznia 2020 (Polska)

Tajni i fajni

"Tajni i fajni" to animowana komedia, której akcja toczy się w świecie międzynarodowych szpiegów najwyższej klasy. Superagent Lance Sterling (Will Smith) i nauko-



wiec Walter Beckett (Tom Holland) są niemal dokładnymi przeciwieństwami. Lance jest pewny siebie, elegancki i obyty. Walter natomiast nie jest zbyt kontak-towy, ale nadrabia to sprytem i inwencją, wynajdując niesamowite gadzety, które Lance wykorzystuje podczas swych niezwykłych misji. Wydarzenia przybierają nieoczekiwany obrót, gdy Walter i Lance odkrywają, że dziwnym

zrządzeniem losu muszą polegać na sobie w całkiem nowy sposób. A jeśli ta niedobrana para nie sprawdzi się jako zgrany duet, cały świat znajdzie się w niebezpieczeństwie...

gatunek: animacja, komedia

produkcja: USA

premiera: 10 stycznia 2020 (Polska)



Tam gdzieś musi być niebo

Główny bohater filmu, w którego rolę wciela się sam reżyser, przestaje się czuć komfortowo w rodzinnym Nazarecie. Niewinne scysje z sąsiadem, niepokojące akty wandalizmu i narastająca agresja sprawiają, że dojrze-wa w nim myśl o wyjeździe. Nowego życia i alternatywy dla swojej ojczyzny szuka najpierw w Paryżu, później w Nowym Jorku. Nie jest to jednak łatwe, gdyż myśli

o Palestynie prześladują go niemal na każdym kroku, a kusząca wizja świeżego startu zamienia się w komedię pomyłek. Podobną, jaką dla bohatera jest filmowy biznes, który przez Suleimana został tu sportretowany w groteskowy sposób.

gatunek: komedia

produkcja: Francja, Kanada

premiera: stycznia 2020 (Polska)



Sokół z masłem orzechowym

Zak jest wyjątkowym chłopakiem i robi wszystko, by spełnić swoje niezwykle marzenie – chce podbić świat amerykańskiego wrestlingu. Na swojej drodze przypadkiem spotyka Tylera, drobnego złodziejzka o wielkim sercu, który decyduje się mu pomóc.

gatunek: komedia, przygodowy

produkcja: USA

premiera: 3 stycznia 2020 (Polska)

JAK SPĘDZIĆ FERIE?

Ferie zimowe to czas wyczekiwany przez uczniów, zarówno młodszych jak i tych starszych. To przede wszystkim okres wolny od zajęć lekcyjnych. Jak więc radośnie spędzić tegoroczne ferie? Pytanie niby proste, ale nie wszyscy znają na nie odpowiedź.

Przede wszystkim dobra zabawa!

Jeśli nie lubisz śniegu i masz fiola na punkcie przemoczonego obuwia, wybierz się na **łyżwy**. To rodzaj zimowego sportu, do którego śnieg nie jest potrzebny. Zarówno w dużych jak i małych miejscowościach tworzone są lodowiska, gdzie możemy miło spędzić czas z rodziną i bliskimi.

Natomiast jeśli śnieg nie jest dla Ciebie żadną przeszkodą do świetnej zabawy, zorganizuj z przyjaciółmi **kulig** bądź wybierz się na tzw. „worki”. Może i brzmi to dziwnie - bo przecież jesteś uczniem

szkoły średniej, ale na pewno w Twoim ciele jest choć odrobina dziecięcego zapału. Tzw. worki to sport zimowy, który zapoczątkowali nasi przodkowie. Zabawa ta cieszy się ogromną popularnością szczególnie na wsiach. Jest to nic innego jak wypełnienie worka sianem/słomą i zjeżdżanie na nim z góry.

Jeśli lubisz aktywnie spędzać czas, możesz wybrać się na **narty**. Obecnie najbliższym miejscem umożliwiającym Ci tę czynność jest miejscowość Konary. Ogromną popularnością cieszy się także stok w Bałtowie. Najlepszy czas to ten, który spędzamy ze znajomymi. W takim wypadku wspólnie z przyjaciółmi urządźcie **bitwę na śnieżki**. Oprócz czynnego uprawiania sportów zima sprzyja także oglądaniu zimowych rywalizacji!



NOWINKI TECHNOLOGICZNE

Mikroskop z telefonu i kilku drobiazgów



Diple jest to niewielki przenośny zestaw, który przekształca smartfona w mikro-

skop. Jego twórcy zbierają pieniądze na rozwój projektu w serwisie Kickstarter. W promocyjnym filmie podają, że za pomocą zestawu możliwe jest m. in. oglądanie ludzkich krwinek lub bakterii. Zestaw ma być relatywnie tania alternatywą dla prostszych modeli mikroskopów.

Kompaktowe, przenośne pudełko zawiera źródło światła, podstawkę dla próbek/mikroskopu, slajdy i metalową płytkę z systemem optycznym. Oferowane są różne wersje cenowe. Nie tylko tym, którzy chcą obserwować mikroorganizmy lub żywe komórki, ale także osobom interesującym się mineralogią i materiałoznawstwem. DIPLE oferuje trzy poziomy powiększenia (35x, 75x i 150x, zależnie od rodzaju zestawu). Regulacja powiększenia odbywa się za pomocą zoomu telefonu.

Zdaniem twórców Diple, z firmy SmartMicroOptics, użytkownicy będą w stanie osiągnąć za pomocą ich zestawu nawet tysiąckrotne powiększenie zanim „pojawi się pikselacja”, chociaż będzie to też „zależało od możliwości aparatów telefonicznych”. Urządzenie ma wejść na rynek w maju - czerwcu 2020 roku i ma kosztować równowartość 40 dolarów.

Zwijany i modułowy telewizor

Dwanaście miesięcy temu odwiedzający Las Vegas byli pod wrażeniem urządzeń zaprezentowanych przez czołowych producentów telewizorów. Wówczas jednak zwijany model przygotowany przez LG czy modułowy,

bazujący na technologii MicroLED, Samsunga stanowiły ciekawostki. W 2019 roku oba projekty nabrały nieco bardziej realnych kształtów.

Wysuwający się z niewielkiej „szafki” 65-calowy telewizor LG to model OLED R9, który ma trafić do sprzedaży w najbliższych miesiącach. Użytkownik musi zaczekać nieco ponad dwanaście sekund, by ukryty do tej pory ekran ukazał się jego oczom w pełnej okazałości. To niewielka cena w zamian za szerokie możliwości aranżacji pomieszczenia, które otwiera posiadanie takiego zwijanego telewizora. Użytkownik może również skorzystać z trybu pracy Line View, w którym wysuwa się tylko część wyświetlacza, pokazując istotne informacje np.

o warunkach pogodowych. W schowku, w którym ukrywa się ekran, producent umieścił także soundbara 4.2ch, 100W, korzystającego z technologii Dolby Atmos, który może pełnić rolę głośnika bluetooth. OLED R9 posiada wszystkie najnowsze rozwiązania znane z innych modeli LG, jak procesor drugiej generacji Alpha 9, który pozwala korzystać z takich funkcji jak AI Picture czy AI Sound. Zainteresowani zakupem klienci otrzymają więc nie tylko unikalny na ten moment zwijany telewizor, ale też wielofunkcyjne i wyróżniające się w swojej klasie urządzenie. Trochę więcej czasu będziemy musieli poczekać na dostępność w sklepach modułowych telewizorów. Zaprezentowany w ubiegłym roku The Wall Samsunga został kreatywnie rozwinięty przez koreańskiego producenta.

Przypomnijmy, że mowa o technologii samoemisyjnych wyświetlaczy,



która bazuje na mikroskopijnych diodach. Co to oznacza dla użytkownika? Mogącą śmiało konkurować z wyświetlaczami OLED czerń, znakomity kontrast, a do tego większą jasność, dłuższą żywotność i energooszczędność. Podstawowym atutem ma być jednak modularność, tzn. konstruowanie telewizora z modułów i dopasowywanie go do aktualnych potrzeb. Otwiera to przed firmami szerokie możliwości kreatywnych prezen-

tacji materiału. O tym, że prace nad technologią dynamicznie trwają, świadczą zaprezentowane na CES 2019 ekrany. Tegoroczny The Wall miał przekątną 219 cali (zeszłoroczny „tylko” 146 cali), ale znalazło się też miejsce na mocniej działający na wyobraźnię konsumentów ekran 75-calowy, potwierdzający postępy w miniaturyzacji diod i zmniejszaniu odstępów między nimi.

KĄCIK HISTORYCZNY

Armie na haju – narkotyki w czasie II wojny światowej

Żołnierz jest najsłabszym ogniwem wojny. Walczy nie tylko z wrogiem, ale też z własnym przemęczeniem, stresem i strachem. Jak wzmocnić w nim wojownika? Najlepiej – narkotykami. Cudowną pigułką, która sprawi, że żołnierz stanie się maszyną do zabijania. Nawet przez kilka dni z rzędu nie będzie musiał spać ani jeść. Wyzbędzie się poczucia winy, zapomni o przygnębieniu i zmęczeniu. II wojna światowa była okresem, w którym narkotyki – amfetamina, metamfetamina, morfina, kokaína - były na porządku dziennym nie tylko w armii, lecz również w dowództwie.

Już w starożytności zorientowano się, że używki przynajmniej chwilowo wzmacniające organizm, mogą być niezwykle użyteczne na wojnie, gdzie przemęczeni i głodni żołnierze po zażyciu jednej dawki narkotyku byłiby w stanie dokonać rzeczy niezwykłych. Przez wieki wiele armii z całego świata – Grecy, Macedończycy, Wikingowie – używało wszelkich sposobów, by wzmocnić żołnierzy. Jednakże rozkwit narkotyków w wojsku niewątpliwie przypadł na czasy II wojny światowej – największego konfliktu w dziejach. Substancje psychoaktywne były wtedy równie powszechne, jak strach i śmierć. Przodownikiem na tym polu był Wehrmacht. Najbardziej rozpowszechnionym narkotykiem w niemieckim wojsku była metamfetamina, produkowana już przed wojną pod nazwą Pervitin – legalny, cudowny lek na wszystko, od otyłości, przez astmę, po impotencję. Ruszając na Polskę, Niemcy mieli do dyspozycji 29 mln porcji wspomagacza. Pervitin sprawdził się doskonale, więc podczas kolejnej kampanii, tym razem we Francji, paliwem Blitzkriegu było 35 mln tabletek. Metamfetaminę można było znaleźć także w czekoladzie, którą, nie bez powodu, nazywano „panzerschokolade”. Lecz narkotyki używane były nie tylko w armii – również w dowództwie znaleźli się wielbiciele substancji psychoaktywnych. Jednym z największych entuzjastów morfiny, popularnej w czasie wojny, był szef lotnictwa Hermann Göring. Po spożyciu dużej ilości narkotyku, Göring miewał idiotyczne pomysły, jak na przykład zastąpienie stali w lokomotywach betonem. Największym efektem ubocznym było prze-

świadczenie, że jest gwiazdą kina: szef lotnictwa malował sobie paznokcie, nakładał makijaż, zakładał delikatny szlafrok i w takim stroju paradował po domu. Jednak największym wielbicielem narkotyków był sam Adolf Hitler. Theodor Morell, osobisty lekarz wodza III Rzeszy, regularnie aplikował swojemu szefowi mieszankę 74 różnych substancji, w tym amfetaminę, morfinę i ekstrakt z nasienia byka. Przed swoimi wystąpieniami, aby jeszcze bardziej się pobudzić, Führer aplikował sobie koktajl narkotykowy, złożony z metamfetaminy, hormonów i strychniny, używanej w trutkach na szczury.

Nie oznacza to jednak, że tylko Wehrmacht używał narkotyków w celu osiągnięcia lepszych wyników przez swoich żołnierzy. Inne armie również stosowały ten zabieg. Podczas wojny zimowej, w której trzykrotnie mniej liczni Finowie dali radę siłom Związku Radzieckiego, siła i odwaga wojsk fińskich nie były jedynymi czynnikami, które pomogły pokonać Sowieców. Równie dużą rolę odegrały środki odurzające, przede wszystkim heroína, morfina i opium. Alianci także korzystali z różnego rodzaju wspomagaczy, zwłaszcza w lotnictwie. Brytyjczycy próbowali ograniczać swoim pilotom dawki najpowszechniej używanej w ich wojsku amfetaminy, Amerykanie zaś nie stosowali żadnych ograniczeń, co do ilości narkotyków: benzedryna trafiła do wojskowych apteczek i była powszechnie dostępna. Substancjami wspomagającymi nie gardziła również Armia Czerwona – najpopularniejszym specyfikiem był tzw. koktajl okopowy, czyli mieszanina kokainy i wódki, a amfetamina trafiła do powszechnego użytku podczas kontrofensywy pod Moskwą.

Środki odurzające na stałe wpisały się w krajobraz wojen. Odurzeni żołnierze, pomimo zmęczenia, niewyspania i głodu, dostawali nowe pokłady energii i ponownie byli w stanie ruszać do boju. Jednak konsekwencje zażywania tak gigantycznej ilości narkotyków były tragiczne: silne i szybkie uzależnienia sprawiały, że żołnierze stawali się niewolnikami substancji odurzających. Efektami ubocznymi prób odstawienia narkotyków były zimne poty, kłopoty z sercem i depresje, często prowadzące do samobójstw.



NASZA TWÓRCZOŚĆ

„Przyjaźń czy coś więcej?”

Był zimny, czerwcowy wieczór, zupełnie niepasujący do lata. Wiatr wiał, wstrząsając drzwiami i oknami domu państwa Piotrowiczów, jakby chciał się wdrzeć do środka. Ulewny deszcz spływał po szybach i zewnętrznych parapetach, obitych cynkową blachą. Wskutek tej dziwnej niepogody zmrok zapadł wcześniej niż zazwyczaj. Łucja siedziała otulona ciepłym kocem, patrząc przez okno. Na niebie nie było ani jednej gwiazdki, tak dziwnej pogody dawno nie widziała. Dziewczyna poczuła lekki niepokój, dokładnie taki sam jak dwa lata temu, kiedy otrzymała telefon, że jej rodzice zginęli w wypadku samochodowym, wracając do domu. Wiedziała, że ból z czasem będzie stawał się coraz mniejszy, a ona z każdym dniem silniejsza. Dobrej energii dodawała jej myśl o spotkaniu z dawno niewidzianym przyjacielem Mikołajem.

Minęła noc. Słońce wdzierало się przez żaluzje do pokoju Łucji, rzucając promienie na jej bladą, piegowatą twarz. Obudziło ją rozkoszne mruczenie Węgielka (tak na imię miał jej kot). Zawsze wtulał futerko w jej głowę, co poprawiało jej humor. Szybko pobiegła do łazienki, następnie włączyła swoją ulubioną muzykę i przygotowała pyszne tosty i kawę. Zrobiła delikatny makijaż, zaplotła w warkocz swoje długie, rude włosy, włożyła zwiewną sukienkę w kwiaty i pośpiesznie wybiegła do samochodu.

Jezioro, nad którym była umówiona, było oddalone o siedem kilometrów od jej domu. Była bardzo podkscytowana i ciekawa, jak teraz wygląda Mikołaj.

Lekko zdenerwowana szła w kierunku pomostu, na którym czekał na nią jej przyjaciel.

- Jak tu pięknie prawda? - zapytała Mikołaja stojącego obok mnie. Słońce odbijało swoje promienie o taflę wody, tworząc zapierający dech w piersiach widok. Liście na drzewach cichutko szumiały, a na twarzy czuć było ciepły wietrzyk. Na niebie nie było ani jednej chmurki, tak ładnego dnia ta mała miścina jeszcze nie widziała. To idealna sceneria, można by nakręcić komedię romantyczną.

- Masz rację, to miejsce jest świetne! - odparł i spojrzał na mnie z uśmiechem, jednak w jego oczach krył się smutek. Gdy to zauważyłam, rów-

nież posmutniałam.

- O czym myślisz? - zapytałam z troską w głosie.

- Nie o Oli, jeśli do tego zmierzasz, mówiłem Ci, że nic już do niej nie czuję. Raczej o tym, że nie było mnie przy Tobie, kiedy tego potrzebowałaś - westchnął.

- Dość już o tym, spotkaliśmy się po to, by porozmawiać co u Ciebie. Jeśli chodzi o Olę, to może i nic do niej nie czujesz, ale o ile dobrze pamiętam, to przez nią wyjechałeś – no i znowu to robię. Wtrącam się w jego uczucia i próbuję wejść do jego głowy, ale tylko dlatego, że jest mi bardzo bliski i troszczę się o niego. Staram się być dobrą przyjaciółką.

- Nie rozumiesz mnie. Tak naprawdę to nigdy nie miałem możliwości, żeby zobaczyć jak to jest z nią być. Cały czas się obwinałem i zastanawiałem, jak potoczyłoby się moje życie, gdybym wszystko zrobił inaczej.

Wystarczyło jedno spojrzenie w jego kierunku, by zgadnąć jego myśli.

Nie wiedziałam, że tak dobrze go znam.

- Nawet nie wiesz, jak bardzo Cię rozumiem – odwróciłam się, ale czułam na sobie jego wzrok. Nie miałam zamiaru mu mówić, że całe moje życie miłosne to jedno wielkie niepowodzenie. Jestem skrytą osobą i wolę pewne rzeczy zachować dla siebie. To Mikołaj lubi gadać, a ja bardziej słuchać.

- Łucja... - powiedział, uśmiechając się do mnie – o czym myślisz? - patrzył na mnie swoimi brązowymi oczami. Miałam słabość do brązowych oczu. Uwielbiałam go za to, jaki jest. Te jego czarne włosy, głupkowate poczucie humoru, to, że potrafi rozbawić mnie w każdej sytuacji, że kiedy się śmieje to śmieją się wszyscy – z jego śmiechu. Ma wszystko to, co chciałam, żeby miał mój chłopak. To nic, że jest trochę niedojrzały, ale byłabym w stanie z tym żyć.

- W sumie o wszystkim... - odpowiedziałam wymijająco, bo nic innego nie przychodziło mi do głowy.

- Oj tam, oj tam... - znowu nic mi nie mówisz. Jesteśmy młodzi, pełni życia, cały świat stoi przed nami otworem.

- Chodźmy już – dodałam. Chciałam wrócić do domu, do mojego kota, otworzyć ulubione lody i posłuchać muzyki.

- Zaczekaj... - powiedział, łapiąc mnie za rękę. Jesteśmy przyjaciółmi, może dla odmiany warto powiedzieć mi, co Cię gryzie.

Wszystkie emocje nagle puściły i załamam się łzami. Mikołaja zamurowało, gdy zobaczył moją twarz całą we łzach.

- Powiedz mi proszę, o co chodzi – powiedział zakłopotany.

- Chodzi o to, że nie zrozumiesz mnie – odpowiedziałam łkając.

- Daj mi szansę – zawsze mogłaś na mnie liczyć. Jestem dla Ciebie jak brat.

- Śmierć rodziców, lekkie załamanie, objadanie się, potem próba schudnięcia, a na końcu nieszczęśliwa miłość. To zbyt wiele jak na mnie. Nie chciałam kontynuować naszej rozmowy i pobiegłam jak najdalej. Emocje dodawały mi siłę, a przecież nigdy nie lubiłam biegać. Wsiadłam do samochodu i czym prędzej odjechałam.

Wbiegłam do domu jak burza, rzuciłam się na łóżko i wtuliłam głowę w futerko mojego kota. Resztki promieni słonecznych wdzierały się przez okno. Ściemniać zaczęło się dopiero za jakąś godzinę.

Nagle powróciły stare problemy, mimo że schudłam osiem kilo, nadal czułam się gruba. Pragnęłam jeszcze schudnąć. Nigdy siebie nie lubiłam i tłumaczyłam tym sobie swoje niepowodzenia miłosne. Tylko Mikołaj mnie rozumiał, rozmawiał ze mną szczerze, zawsze mnie pocieszał i we mnie wierzył.

Te moje rozterki sprawiły, że nawet nie wiem, kiedy stałam się senna i w którym momencie zasnęłam. Obudził mnie telefon. Niestety, nie wiedziałam, gdzie jest moja komórka i kiedy ją znalazłam, zobaczyłam, że dzwonił do mnie Mikołaj. Miałam zamiar oddzwonić, ale nie zdążyłam, bo przyszedł do mnie SMS: „wyjdź przed dom” od Mikołaja. Byłam strasznie przejęta, serce waliło mi jak szalone, bałam się, że chce zakończyć naszą przyjaźń. Jednak, by nie wyjść na tchórza, stwierdziłam, że muszę stawić mu czoła.

Pobiegłam do łazienki, ogarnęłam swoje niesforne, potargane włosy, próbowałam coś zrobić ze swoją opuchniętą od płaczu twarzą, ale efekt był marny.

Wyrzesałam przez moje okno, które wychodzi na ulicę. Stał przed furką. Był nieco zakłopotany i bawił się swoim telefonem. Bałam się tej rozmowy, żołądek podchodził mi do gardła.

- Cześć... chcę Ci wszystko wytłumaczyć... - byłam dosyć pewna jak na siebie.

- Poczekał, to ja chcę Ci coś powiedzieć – podszedł bliżej. Nie wiem, jak to się dzieje, ale zawsze, gdy do mnie podchodzi, czuję, jakbym wrastała w ziemię.

- Gdy uciekłaś, miałem czas na przemyślenia. Namieszałaś mi w głowie. Mimo tego, że wyjechałem, cały czas myślałem o Tobie. Czułem, że to Ciebie kocham a nie Olę. Jesteś dla mnie bardzo ważna i nie chciałbym Cię stracić. Od dłuższego czasu zacząłem myśleć poważniej o tym, czy mogłoby coś być między nami. Zdałem sobie sprawę z tego, że to jest nasze przeznaczenie. Nawet ta rozłąka umacniała mnie w przekonaniu, że moje zauroczenie Olą było głupie. Dziś już wiem, że to Ty uzupełniasz mnie; jesteś inteligenta, pełna humoru, szczerą, a przede wszystkim jesteś sobą, nikogo nie udajesz. Już przed wyjazdem nieważny był dla mnie Twój wygląd, nawet te parę kilogramów więcej nie robiło różnicy, ale nie miałem odwagi tego powiedzieć. Teraz wiem, że liczy się coś więcej – mówił ze spokojem.

Ja patrzyłam na niego i brakowało mi słów, by coś powiedzieć.

- Sama dobrze wiesz, że szukamy, nie zdając sobie sprawy, że tak naprawdę już jest obok nas ktoś odpowiedni.

Czułam się dziwnie, a jednocześnie byłam najszczęśliwszą osobą na świecie. Moje marzenie zaczęło się właśnie spełniać. Mocno mnie przytulił, a ja chciałam, żeby ta chwila trwała wiecznie. Teraz wiedziałam, że nareszcie jest przy mnie ktoś, z kim uda mi się pokonać wszystkie trudności. Był to mój przyjaciel, a właściwie to już mój chłopak – Mikołaj.

Jak to we wszystkich filmach romantycznych na końcu powinna być piękna melodia, napisy końcowe. Tylko, że u nas był to dopiero początek, a dalszy ciąg tej historii napiszą główni bohaterowie, czyli ja – Łucja i Mikołaj.

Karolina Markiewicz

CIAŁO I DUSZA



Z ŻYCIA NASTOLATKI

Jak to jest, że Koreanki mają tak nieskazitelną skórę? Oczywiście to pielęgnacja powoduje, że są takie piękne. Podstawą jest 10 kroków koreańskiej pielęgnacji, które koniecznie musisz poznać i stosować dla pięknej i gładkiej skóry.

10 kroków koreańskiej pielęgnacji



1. Dwuetapowe oczyszczenie

To kluczowy punkt pielęgnacji skóry w koreańskim świecie. Najważniejsze, aby skóra była dokładnie

oczyszczona – zarówno wieczorem, po całym dniu, jak i przed zabiegiem kosmetycznym. Koreanki oczyszczają skórę dwuetapowo:

• pierwszym krokiem jest usunięcie makijażu, stosując olejek oczyszczający do usuwania bakterii, sebum i innych zanieczyszczeń. Następnie stosujemy żel lub piankę do demakijażu. Po oczyszczeniu, przemywamy twarz letnią wodą.

2. Koreańska pielęgnacja – magia złuszczenia

Złuszczenie martwego naskórka powinno być jedną z ważniejszych czynności w pielęgnacji skóry. Dzięki złuszczeniu wygładzasz skórę, odblokowujesz pory, a ona odwdzięcza Ci się promiennym blaskiem i witalnością! Uwaga – peelingu nie stosujesz

codziennie! Wystarczy, abyś robiła złuszczenie naskórka 2 x w tygodniu.

3. Tonik

Po peelingu czy też oczyszczaniu skóry, absolutnie zastosuj tonik.



4. Serum

Pamiętaj, aby serum stosować zawsze po peelingu i tonizacji! Serum charakteryzuje się wyższym

stężeniem składników aktywnych niż inne kosmetyki, dlatego jest intensywnie działającym kosmetykiem.

5. Naturalne maski w płacie

Koreanki są przekonane, że efekt pięknej skóry uzyskuje się stosując dary ziemi, prosto z natury. Maskę w płacie nakładaj dwa razy w tygodniu, na serum. Taki zabieg usprawni krążenie krwi, dotleni skórę oraz nada jej zdrowy blask!

6. Maska na stopy

Złuszczająca maska na stopy działa wygładzająco, więc jeśli cierpisz na zrogowaciały naskórek na piętach, bez obaw stosuj maskę! Zabieg regenerujący na stopy jest bardzo prosty – dajemy grubą warstwę kremu na skórę, po czym zakładamy skarpetki frotte na całą noc. Dzięki temu, substancje z kremu przenikają głębiej, co daje długotrwały efekt nawilżonej i zregenerowanej skóry.

7. Krem pod oczy

Skóra wokół oczu jest najdelikatniejsza, a mimo to traktujemy ją po macoszemu. Tak więc skóra wokół oczu musi być dwa razy intensywniej nawilżana i wzmacniana. Uwaga: krem delikatnie wklepujemy w okolicę oczu, nie rozciągając skóry!

8. Krem nawilżający

Koreańska pielęgnacja nie wyobraża sobie dnia bez nawilżania i bardzo dobrze! Na pewno wiesz, że bez dobrego nawilżenia skóry to ani makijaż się nie trzyma, ani skóra dobrze nie wygląda. Stosuj krem nawilżający dwa razy dziennie!

9. Ochrona UV

Nawet, jeśli wychodzisz z domu tylko na kilka minut, krem ochronny SPF jest najlepszą rzeczą, jaką możesz zrobić, aby zapobiec przedwczesnemu starzeniu się! Jeśli nie chcesz przebarwień, zmarszczek i fotostarzenia – absolutnie stosuj krem przeciwsłoneczny cały rok! Pamiętaj, że w zimie słońce także działa!

10. Koreańska pielęgnacja to... właściwa dieta!

Reguła koreańskiej pielęgnacji skóry stwierdza, że jesteś tym, co jesz, i obserwując koreańskie piękności zdecydowanie możemy zgodzić się z tą maksymą. Koreańska dieta jest pożywna, zróżnicowana i bogata w substancje odżywcze. U nas, polskie potrawy nie koniecznie są podstawą zdrowej diety, ale nigdy nie zaszkodzi zaczerpnąć inspiracji i nawyków z kuchni koreańskiej.

KĄCIK MUZYCZNY

Muzyczne podsumowanie roku 2019

Koniec roku to czas na wszelkiego rodzaju podsumowania. Ostatnie trzysta sześćdziesiąt pięć dni w muzyce były bardzo intensywne, wydanych zostało wiele wspaniałych albumów i utworów. Mimo, że nadchodzący rok 2020 zapowiada się o wiele ciekawiej, 2019 również zasłużył na uznanie.

Jak się okazało, w tym roku Polacy najchętniej słuchali polskich raperów. Wśród 10 najczęściej słuchanych artystów w Polsce tylko dwóch pochodziło z zagranicy. Po raz kolejny na pierwszym miejscu znalazł się Taco Hemingway, który nie zwalnia tempa i bije kolejne rekordy. Ostatni album artysty "Pocztówka z WWA, Lato '19" znajduje się wśród trzech najpopularniejszych albumów. Drugie miejsce w kategorii najpopularniejszych artystów zajmuje młody raper Borys Przybylski, znany jako Bedoes, którego album pod tytułem "Kwiat polskiej młodzieży" zajął pierwsze miejsce w tegorocznym rankingu najpopularniejszych albumów w Polsce. Na trzecim miejscu Tymeek - artysta, który równocześnie zdominował listę 10 najpopularniejszych piosenek z takimi hitami jak: "Język ciała", "Rainman" oraz "Poza kontrolą". Zaraz potem - na czwartym miejscu - znajduje się amerykańska piosenkarka Billie Eilish.

W rankingu światowym najczęściej słuchanym artystą był, przyciągający na swe występy tłumy, raper Post Malone. Zajął on czołowe pozycje także w kilku innych kategoriach – jego album "Hollywood's Bleeding" jest drugim wśród najczęściej odtwarzanych na Spotify, a piosenka "Sunflower", którą nagrał wspólnie z Swae Lee, zdobyła trzecie miejsce w rankingu ulubionych utworów użytkowników platformy. Dalej, Billie Eilish, która stała się najczęściej słuchaną artystką 2019 roku z ponad 5 miliardami streamów na całym świecie. Co więcej, jej album "When We All Fall Asleep, Where Do We Go?" jest najpopularniejszy na Spotify. Kolejna artystka, Ariana Grande, która w lutym wydała swój niezwykle popularny album „Thank U, Next,” zamyka pierwszą trójkę na liście najchętniej słuchanych artystów Spotify na świecie.

Podsumowując wszystko jeszcze raz, dokładnie pokazemy szczyty rankingów muzycznych z roku 2019.

Najpopularniejsi artyści w Polsce:

1. Taco Hemingway
2. Bedoes
3. Tymeek
4. Billie Eilish
5. Kubi Producent

Koreański pop podbija świat!

Zapewne większość z Was słyszała o k-popie. Jest to rodzaj muzyki popularnej, która wywodzi się z Korei Południowej. Gatunek ten pochłania takie elementy muzyki jak dance-pop, electropop, hip-hop, pop czy nawet rock. Artyści śpiewają w języku koreańskim, czasami fragmenty są w języku angielskim. Koreański pop to zarówno śpiew, jaki i rap oraz część wizualna występu.

6. Dawid Podsiadło
7. Quebonafide
8. PRO8L3M
9. Malik Montana
10. Ariana Grande

Najpopularniejsze utwory w Polsce:

1. "Język ciała" - Tymeek, Big Scythe
2. „bad guy” - Billie Eilish
3. „Ona By Tak Chciała” - Ronnie Ferrari
4. "hot coffee" - schafter
5. „Rainman” - Tymeek, Trill Pem, TEDE
6. „Chłopaki nie płaczą” – Bedoes, Kubi Producent, Taco Hemingway
7. "Señorita" – Shawn Mendes, Camila Cabello
8. "Trofea" – Dawid Podsiadło
9. „Poza kontrolą” – Tymeek
10. „Shallow” – Lady Gaga, Bradley Cooper

Najpopularniejsze albumy w Polsce:

1. „Kwiat polskiej młodzieży” - Bedoes, Kubi Producent
2. "WHEN WE ALL FALL ASLEEP, WHERE DO WE GO?" - Billie Eilish
3. „POCZTÓWKA Z WWA, LATO '19” - Taco Hemingway
4. „Malomiasteczkowy” - Dawid Podsiadło
5. „Klubowe” - Tymeek
6. „WIDMO” – PRO8L3M
7. „thank u, next” – Ariana Grande
8. „Atypowy” – Szpaku
9. „Shawn Mendes” – Shawn Mendes
10. „Plansze” – Jan-Rapowanie, Nocny

Najpopularniejsi artyści na świecie:

1. Post Malone
2. Billie Eilish
3. Ariana Grande
4. Ed Sheeran
5. Bad Bunny

Najpopularniejsze artystki na świecie:

1. Billie Eilish
2. Ariana Grande
3. Taylor Swift
4. Camila Cabello
5. Halsey

Najpopularniejsze utwory na świecie:

1. "Señorita" - Camila Cabello, Shawn Mendes
2. "bad guy" - Billie Eilish
3. "Sunflower" - Post Malone, Swae Lee
4. "7 Rings" - Ariana Grande
5. "Old Town Road - Remix" - Lil Nas X, Billy Ray Cyrus

Osobę, która słucha tego gatunku muzycznego, nazywa się kpoperka/kpoper. Jednym z najbardziej rozpoznawalnych zespołów muzyki koreańskiej jest boysband BTS.

Chciałbym was o coś zapytać: Jak masz na imię? Co cię ekscytuje i przyśpiesza bicie serca? Opowiedz mi swoją historię. Chcę usłyszeć twój głos. Nie ma znaczenia, kim jesteś, skąd pochodzisz, jaki masz kolor skóry i tożsamość płciową. Po prostu zacznij mówić.

Znajdź swoje imię i swój głos poprzez mówienie.- fragment wypowiedzi lidera zespołu RM na spotkaniu ONZ.



BTS – czyli Bangtan Sonyeondan – to grupa spod skrzydeł wytwórni Big Hit Entertainment, w której

skład wchodzi siedmiu członków: RM, Jin, Suga, J-hope, V, Jimin oraz Jungkook. Swoją debiut mieli w 2013 roku, była to piosenka „No more dream”. Ich fani nazywają się ARMY. O chłopakach zaczęło się robić głośno w 2017 roku, kiedy na gali Billboard Music Award otrzymali nagrodę Top Social Artist. Jednym z wielu ich osiągnięć jest uzyskanie największej ilości wyświetleń w ciągu dwudziestu czterech godzin na platformie YouTube. Rekord ten zdobył teledysk do piosenki „Boy with luv” (74,6 mln). Oprócz tego BTS otrzymało wiele na-

gród, m.in tą wymienioną wyżej, którą zdobyli trzy lata pod rząd, oprócz niej na tej samej gali w 2019 roku odebrali nagrodę Best Duo/Group, gdzie później boysband wystąpił ze swoim utworem „Boy with luv”. Członkowie współpracują również z UNICEF.

Tematyka ich utworów jest różna. Często są to piosenki po prostu o miłości, bardzo często w tekstach są ukazwane różnego rodzaju problemy, z którymi my również mamy do czynienia. Oprócz bardzo dobrego brzmienia, ciekawego tekstu, pozostają teledyski. O nich można by było rozpisywać się na niekończącą ilość stron. W teledyskach tych możemy dostrzec spójną historię, jest to alternatywny świat, który został stworzony przez wytwórnię, do której chłopcy należą. W twórczości ich można zauważyć odniesienia do różnych dzieł, są to między innymi „Ci, którzy odchodzą z Omelas” Ursuli Le Guin, „Demian” Hermana Hesse. Możemy też się spotkać z nawiązaniami do mitologii greckiej i innych utworów. Jeżeli znajdziecie kiedyś chwilę, polecam Wam zerknąć na ich twórczość. Co zabawne, kiedyś też tylko zerknęłam i chciałam się dowiedzieć, co to takiego w ogóle ten k-pop, a teraz sama jestem kpoperką.

Kala

Zadbaj o siebie zimą!

Zimowe miesiące są szczególnie trudnym okresem dla wielu z nas. Wiąże się on z ryzykiem zwiększenia zachorowań na różne choroby. O tej porze roku większości z nas brakuje wigoru, często czujemy się senni i zmęczeni, a więc warto sięgnąć po porady zdrowotne na ten szczególny czas.

Coraz krótsze dni, mało słońca, zmiany temperatury... Zimowa aura wcale nam nie sprzyja, nie pozostaje obojętna dla naszego organizmu. Odpowiednia odzież, dieta, kosmetyki pomogą Ci w przetrwaniu tego okresu. Zimą nasza skóra jest szczególnie narażona na niekorzystne działanie warunków atmosferycznych. Może to prowadzić do podrażnień, nadmiernego wysuszenia, a także odmrożenia. Szczególnie narażone są osoby z wrażliwą skórą. Jak ją zabezpieczyć przed szkodliwym wpływem mrozu? Unikaj kosmetyków wysuszających skórę. Tutaj doskonale sprawdza się mleczko, olejki. Właściwie dobrany produkt do naszej cery to sukces. Ważne jest to, by stosować kremy do twarzy dopasowane do rodzaju cery. Zimą powinniśmy używać kremy o wysokiej zawartości lipidów. Regenerują naszą skórę i tworzą warstwę chroniącą przed mrozem. Pamiętaj o ochronie ust. Brak odpowiedniej pielęgnacji może prowadzić do spierzchnięcia i nieprzyjemnych pęknięć. Obowiązkowo należy stosować pomadki ochronne. Nie zapominajmy o naszych dłoniach, zimą są one narażone na odmrożenie. Stosuj zimowe kremy ochronne przed wyjściem z domu i w trakcie przebywania na mrozie. Często nakładaj kremy nawilżające i odżywcze. Ochrona skóry przed słońcem? Szczególnie zimą zapominamy, że słońce też jest dla nas szkodliwe. Śnieg odbija promienie UV, które źle wpływają na osoby o jasnej karnacji. Krem z filtrem jest niezbędny podczas wprawy na stoki.

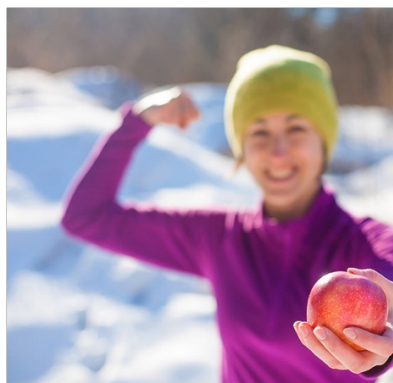


Pamiętajmy o odpowiedniej odzieży podczas chłodnej aury. Najszybciej marną nam stopy i ręce. Organizm łąduje całą energię w ogrzewanie tych miejsc, które

chronią ważne narządy. Ubieranie na „cebulkę” czyli ubieranie się warstwowo jest świetnym sposobem na zachowanie komfortu. Czapki, szaliki, rękawiczki, ciepłe kurtki i buty pomogą nam w tych nieprzyjemnych warunkach atmosferycznych.

Jak powinna wyglądać dieta zimą? Nie powinna być restrykcyjna. Nie bez powodu zimą nieco przybieramy na wadze. Za pomocą dodatkowych kilogramów organizm chce się zabezpieczyć przed chłodem.

Zimowa dieta powinna dostarczać nam wiele witamin. Chronią one nas przed wirusami i bakteriami. Bardzo ważną rolę odgrywa białko, które buduje struktury organizmu. Nie zapominajmy o drugim śniadaniu, chociaż sycący obiad powinien stanowić główny posiłek dnia.



Kulinaria

Ciasto czekoladowo-fasolowe

Składniki :

- *1 szklanka płatków owsianych
 - *2 puszki czarnej fasoli
 - *1/2 oleju kokosowego
 - * 5 łyżek syropu klonowego
 - *4 łyżki kakao
 - *2 łyżki masła orzechowego
 - *2 garście daktyli
 - *2 tabliczki gorzkiej czekolady
- Składniki na polewę:
- *3 łyżki masła orzechowego
 - *kilka łyżek mleka kokosowego



Przygotowanie:

Najpierw rozdrobnij w blenderze płatki owsiane, przesyp je do miski. Następnie zblenduj ze sobą wszystkie pozostałe składniki na ciasto. Później przełóż masę do miski, a następnie dodaj do niej przygotowane wcześniej płatki owsiane. Dodaj 1,5 tabliczki czekolady pokrojonej w drobną kostkę. Gotową masę wyłóż do obłożonej papierem formy. Posyp ciasto pozostałą czekoladą. Włóż do piekarnika nagrzanego do około 180°C, na około 20 minut. Gotowe ciasto odstaw, by przestygło. W międzyczasie możesz zacząć przygotowywać polewę. Do miski przełóż 3 łyżki masła orzechowego

i dodawaj stopniowo mleko kokosowe, aż otrzymasz lekko lejącą się, gładką masę. Zmieszaj wszystko ze sobą. Ciasto posmaruj polewą. Możesz je trochę schłodzić w lodówce. Do kawałka ciasta najlepiej dodać borówki oraz maliny.

Ciastka z czekoladą

Składniki:

- *jedna kostka roślinnej margaryny
- *cukier
- *mleko
- *mąka pszenna
- *czekolada/orzechy/suszone owoce

Przygotowanie:

Do miski dodaj jedną kostkę roślinnej margaryny, jedną szklankę cukru i wszystko zetrzyj na gładką masę. Dodaj 1/3 szklanki mleka i znów wymieszaj. Następnie dodaj 2 szklanki mąki pszennej, łyżeczkę proszku do pieczenia i znów wszystko wymieszaj. Do przygotowanej masy możesz wrzucić orzechy, suszone owoce lub czekoladę. Z gotowego ciasta uformuj kulki i połóż je na wyłożonej papierem blachę. Ciastka wstaw do piekarnika nagrzanego do 190°C. Gotowe wyciągnij po około 15 minutach.

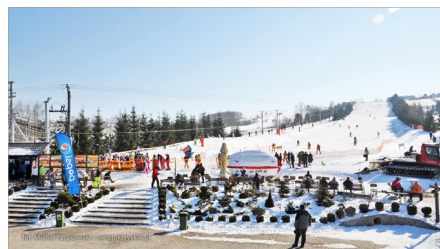


Dzulia

„Cudze chwalicie, swego nie znacie” czyli ferie w Świętokrzyskim.

Bardzo dużo ludzi zastanawia się, gdzie wyjechać na ferie, a tak naprawdę nie trzeba daleko szukać. W naszym województwie jest bardzo dużo ciekawych miejsc, o których istnieniu – być może - nawet nie wiedzieliście. Oto kilka miejsc, które warto odwiedzić podczas zimy:

1. Sabat Krajno Park Rozrywki i Miniatur



Jest to obiekt mieszczący się u podnóża Gór Świętokrzyskich, który jest idealnym miejscem na spędzenie wolnego czasu razem

z bliskimi.

Sabat Krajno to stok narciarski, który znajduje się u podnóża Łysicy (612 m.n.p.m.) - najwyższego wznie-

sienia w Górach Świętokrzyskich, znanego też ze zlotów czarownic, które ponoć tu się odbywały. Stacja Górna wyciągów znajduje się na wysokości 425 m.n.p.m. i zjazd odbywa się trasą o długości około 850 m do dolnej stacji, która znajduje się na wysokości 330 m. n.p.m. Jednak Sabat Krajno to nie tylko ośrodek narciarski, ale także ośrodek całoroczny – Park Rozrywki i Miniatur, na który składa się: Aleja Miniatur „Wonderful World”, tor quadowy, wypożyczalnia quadów, Plac Zabaw Dla Dzieci z basenami, z łódeczkami i kulami „Zorbing”.



2. Góry Świętokrzyskie

Mówi się „W zdrowym ciele zdrowy duch”, a więc, żeby się za bardzo nie rozleniwic, polecam wycieczkę w Góry Świętokrzyskie.

ponieważ wchodząc na Św. Krzyż, od razu możemy zwiedzić Klasztor. Ciekawostką jest taka, że Góry Świętokrzyskie były kiedyś najwyższymi w Europie, ale przez trzęsienia ziemi zostały zdeformowane. Trzeba też dodać, że są najstarszymi górami w Europie.

3. Centrum Nauki Leonarda Da Vinci w Chęcinach



Jest to obiekt położony pod Kielcami, gdzie każdy znajdzie coś dla siebie - od pokazów chemicznych po zagadkę „Ostatniej wieczerzy”.

Główną ideą działania Centrum jest wzbudzenie zainteresowania wśród zwiedzających naukami przyrodniczymi, poprzez aktywne i wzmacniające postawę kreatywną działania rozwijające umysł, okraszone wyśmienitą zabawą. Centrum Nauki promuje nowoczesną komunikację naukową, wzbudza ciekawość i zachęca do samodzielnego myślenia.

4. Żywe Muzeum Porcelany w Ćmielowie



W pierwszym w Polsce Żywym Muzeum Porcelany w Ćmielowie odbędzie podróż z przewodnikiem i poznanie „na żywo” cały proces produkcji porcelanowych figurek. Ogromną atrakcją jest wejście do wnętrza stałego, oryginalnego pieca, który służył do

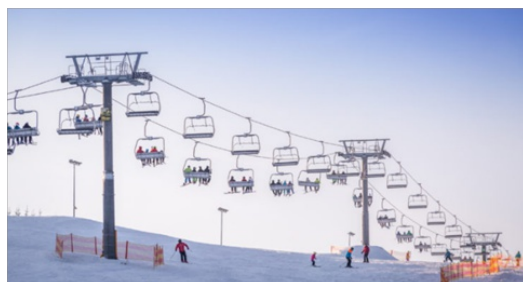
wypalania porcelany, a który obecnie jest wyjątkową salą multimedialną, w której przybliżany jest proces produkcji porcelany.

To jest tylko namiastka tego, co czeka na Was w świętokrzyskim. Pomimo tego, że jest to małe województwo, ma dużo walorów turystycznych, które czekają na ich odkrycie.

Nikoła Bukala

Ciekawe ferie, nie tylko w górach!

Wielkimi krokami zbliżają się wyczekiwane przez wszystkich ferie zimowe. Mimo że pogoda i niska temperatura nie zachęcają do wyjścia z domu, warto na chwilę odłożyć telefon i spędzić ten czas aktywnie...



Aby cieszyć się feriami, wcale nie trzeba jechać w góry, wystarczy się rozejrzeć, aby znaleźć równie ciekawe miejsca w naszym województwie. Przykładem może być Szwajcaria Bałtowska, która oferuje:

- Karnety narciarskie
- Wioskę Św. Mikołaja
- Vouchery prezentowe
- Paczki od św. Mikołaja
- Liczne imprezy okolicznościowe

Szwajcaria Bałtowska to ośrodek narciarski, znajdujący się w Bałtowie - największy kompleks do uprawiania sportów zimowych położony najbliżej Warszawy. Szwajcaria Bałtowska jest członkiem stowarzyszenia Narty Świętokrzyskie. Na jej terenie od 2013 r. działa wyciąg krzeselkowy, a od 2014 snowpark. Ponadto wchodzi w skład Bałtowskiego Kompleksu Turystycznego, czyli największego w Polsce (zajmującego obszar około 100 ha) obiektu o charakterze turystyczno - rozrywkowym. Do dyspozycji gości są także :

- ośrodek Park Jurajski
- szkoła narciarska
- wypożyczalnia sprzętu i serwis sprzętu zimowego
- 3 karczmy

- 4 domki typu willowego położone na wzgórzu tuż obok stoku
- ośrodek Jazdy Konnej „Kraina Koni”
- parking

Największą popularnością cieszy się jednak, niedawno utworzona Wioska Św. Mikołaja, w której można zobaczyć:

- Chatę św. Mikołaja
- Wioskę Elfów
- Bajkowy Park Rozrywki
- Kraję Królowej Śniegu
- Świąteczne kino 5D



Organizowane są również kulinarnie (obejmujące malownicze tereny Bałtowa). Ponadto

znajduje się tu rollercoaster z wyprofilowanym zjazdem o długości ok. 400 m i snowpark ze śnieżnymi i lodowymi przeszkodami dla miłośników zimowych sportów ekstremalnych.

Mimo, że Szwajcaria Bałtowska realistycznie odwzorowuje to, co czeka na turystów zimą w polskich górach i stale się rozbudowuje, ceny również dorównują tym prosto z gór.

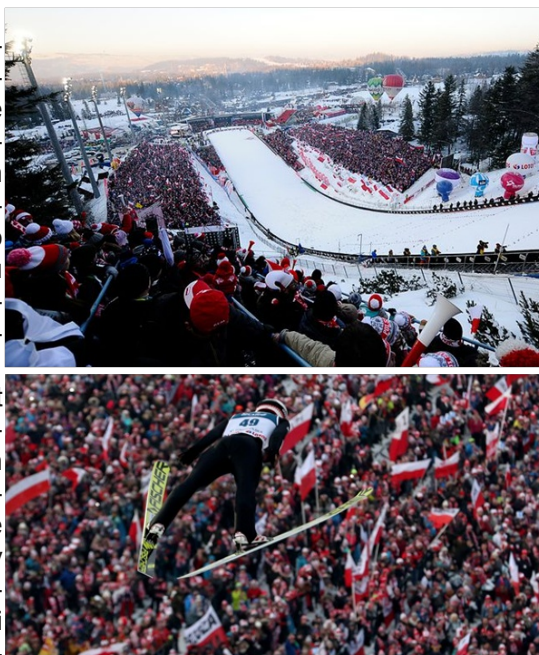
Najbliższe wydarzenia w Szwajcarii Bałtowskiej

1. Sylwester 2019/2020
2. Zimowiska 2020

Skoki w Zakopanem

Sezon skoków narciarskich rozpoczął się w listopadzie, a na inauguracji w Wiśle po raz kolejny nie zawiedli kibice. Szczelnie wypełniona skocznia podczas sobotnich i niedzielnych zawodów była najlepszą wizytówką niesłabnącego zainteresowania w naszym kraju tą dyscypliną. Jednak stolicą i sercem skoków narciarskich jest niewątpliwie Zakopane.

Puchar Świata w stolicy Tatr od lat jest wyjątkowym świętem w sportowym kalendarzu. Przyciąga on tysiące kibiców z całej Polski, którzy tworzą kapitalną atmosferę pod Wielką Krokwią oraz miliony Polaków przed telewizorami. Zawodnicy również są oczarowani magią tego miejsca. Simon Ammann, czterokrotny mistrz olimpijski, za każdym razem podkreśla swój zachwyt skokami w Zakopanem: „At-



mosfera wspaniała, cudowna, szaleństwo, po prostu brakuje mi słów. A najlepsze, że co roku jest tak samo.” – tak szwajcarski skoczek opisuje nastrój zawodów w stolicy Tatr. Nic więc dziwnego, że bilety na Puchar Świata rozchodzą się z niesamowitą prędkością, a słupki oglądalności telewizyjnej pną się w górę. Wydarzenie to od wielu lat jest fenomenem w polskim sporcie. Bez wątplenia każdy kibic skoków narciarskich marzy, by znaleźć się pod Wielką Krokwią i razem z tysiącami rodaków dopingować biało - czerwonych w walce o najwyższe lokaty.

Terminarz zawodów Pucharu Świata w Zakopanem

25 stycznia (sobota) 2020 – konkurs drużynowy
26 stycznia (niedziela) 2020 konkurs indywidualny

Świąteczne ciekawostki



- 1)W Polsce prezenty roznosi nie tylko Święty Mikołaj. W Małopolsce podarki przynosi Aniołek, na Pomorzu Gwiazdor, a na Dolnym Śląsku Gwiazdka.
- 2)Ostatni raz w Polsce śnieg na święta mieliśmy w 2012 roku.
- 3)W Wielkiej Brytanii, USA i innych krajach do zwyczajów wigilijnych należy wspólne czytanie „Opowieści Wigilijnej” i „Pisma Świętego”.
- 4)Największy bałwan na świecie miał 34,4 metra wysokości.
- 5)W 1895 roku po raz pierwszy użyto elektrycznych światełek choinkowych.
- 6)Najdroższa choinka na świecie kosztowała ponad 11 milionów dolarów i została ustawiona w Emiratach Arabskich.
- 7)Święta Bożego Narodzenia są drugim najczęściej obchodzonym świętem na świecie. Pierwszym jest Nowy Rok.
- 8)Kolendę „Cicha noc” przetłumaczono na ponad 300 języków i dialektów.
- 9)Niektórzy chowają łuski z karpia do portfela, wierząc, że przyniesie szczęście w finansach.

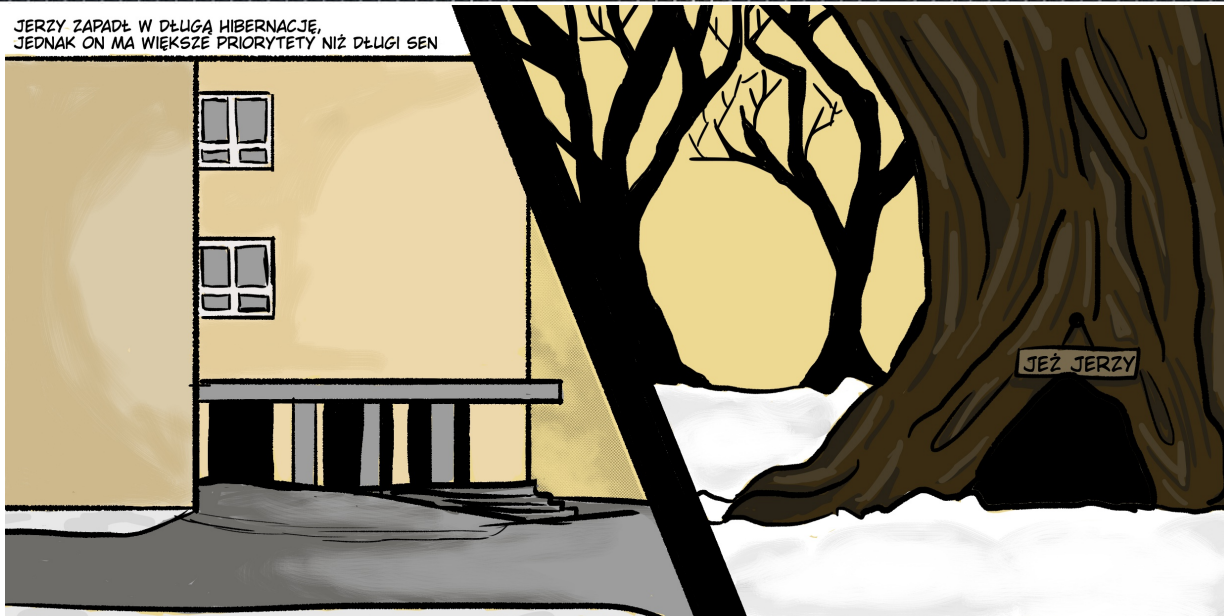
- 10)Dania wigilijne to: czerwony barszcz z uszkami, pierogi z kapustą i grzybami, karp smażony i w galarecie, kapusta z grochem, kapusta z grzybami, pierogi z kapustą, kasza z suszonymi grzybami, fasola z suszonymi śliwami, paszteciki z grzybami, kotleciki z ryżu z sosem grzybowym, kluski z makiem, cukrem i miodem, makiełki, chałka z kompotem z suszonych owoców, zupa migdałowa, czy z tradycji wschodniej kulebiak, gołąbki i kutia.
- 11)Na Śląsku potrawami wigilijnymi są moczka i makówki.
- 12)Wigilia to dla Czechów czas odwiedzania cmentarzy. Tego dnia ozdabiają oni groby bliskich kwiatami, gwiazdami betlejemskimi, ale także koszyczkami ze specjalnymi, bożonarodzeniowymi ciasteczkami.
- 13)Według starej tradycji, zwierzęta przemawiają w Wigilię ludzkim głosem, dlatego dzielono się opłatkiem także z nimi.
- 14)W Grecji Boże Narodzenie trwa 12 dni. W tym czasie Grecy spotykają się ze znajomymi i rodziną w pubach, restauracjach, a przy tym zasypują się mnóstwem prezentów.



ROZRYWKA



JERZY ZAPADŁ W DŁUGĄ HIBERNACJĘ,
JEDNAK ON MA WIĘKSZE PRIORYTETY NIŻ DŁUGI SEN



24? TO MUSI BYĆ JUŻ ŚRODEK ZIMY.
NAJWYŻSZY CZAS NA NA ZABAWĘ
POŚRÓD ŚNIEŻYNEK!

GRUDZIEŃ
24

YAAAY



HOPSA!

BYŁO WARTO.

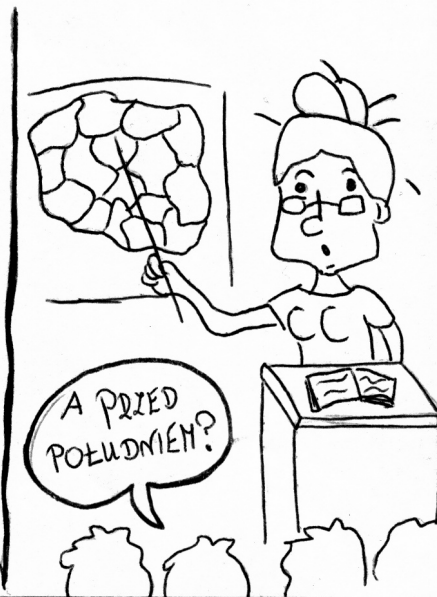
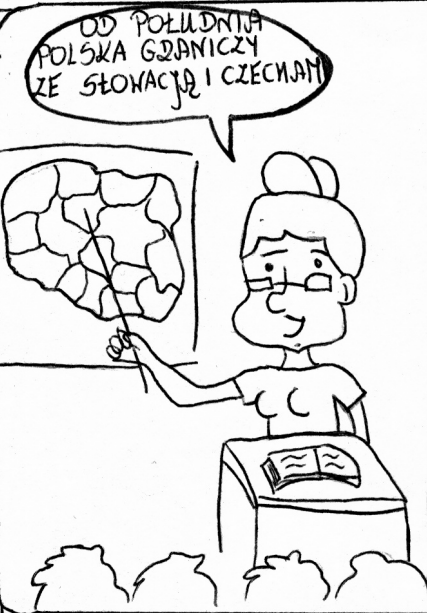




Uśmiech

na

5



Śmieszki

Dlaczego gmach sejmu jest okrągły?

- Bo nikt jeszcze nie widział kwadratowego cyrku...

Jakie kroki należy podjąć, gdy spotka się wściekłego niedźwiedzia?

- Jak najszybsze.

Jak obudzić rekina z drzemki?

- CZŁOWIEK ZA BURTA!

Jak się nazywa ósma żona kucharza?

- Usmażona.

Jak blondynka robi dżem?

- Obiera pączki.

Kiedy maluch uzyskuje największą prędkość?

- Jak go holują.

Dlaczego blondynka na stoliku koło łóżka stawia

2 szklanki - z wodą i bez?

- Bo nie wie, czy jej się będzie chciało pić czy nie.

Co to jest miłość?

- Miłość to jest światło życia.

A co to jest małżeństwo?

- Rachunek za to światło.

Ona: Podniecają mnie łobuzy

Ja:



Nieobecności 52

Dlaczego blondynka bierze drzwi od samochodu na pustynię?

- Bo jak jej będzie duszno, to otworzy okno.

Co ma łyżka wspólnego z jesienią?

- JE SIĘ NIA.

Jak rozpoznać, że na rowerze jedzie wokalistka?

- Ma reflektor skierowany na siebie zamiast na drogę.

Jaki jest efekt zbyt długiego oglądania "M jak Miłość"?

- Mroczki przed oczami.

Jak nazywamy człowieka, który liże parę?

- Paralizator.

Po co w morzu jest woda?

- Po to, żeby statki przy hamowaniu nie kurzyły.

Dlaczego długopisy nie chodzą do szkoły?

- Bo się wypisały.

Dżulia

HOROSKOP

Co nas czeka w 2020 roku, czyli horoskop na nowy rok.

Wodnik (22.01-20.02)

Ten rok będzie dla Ciebie wymagający. Musisz się skupić na wielu rzeczach na raz. Nie zrażaj się drobnymi niepowodzeniami.

Ryby (21.02-20.03)

W nowym roku możesz zapomnieć o rutynie. Czekają Cię wiele obowiązków i nowych wyzwań. Ukojenie znajdziesz w ramionach ukochanej osoby.

Baran (21.03-20.04)

Początek tego roku możesz uznać za porażkę, jednak niedługo los się do Ciebie uśmiechnie. Bądź cierpliwy, a na pewno los Ci to wynagrodzi.

Byk (21.04-20.05)

Nowy rok będzie dobrą okazją, aby poprawić swoją relację z samym sobą. Powinieneś zadbać o siebie, a na pewno staniesz się szczęśliwszy.

Bliźnięta (21.05-21.06)

W tym roku los będzie Cię stale zaskakiwać, jednak nie jest to powód do obaw. Znajdź swoje pasje i rozwijaj je. Nie zapominaj o swoich obowiązkach, ponieważ może to mieć negatywne skutki.

Rak (22.06-22.07)

Ten rok zaowocuje sukcesami naukowymi. Stres będzie twoim największym wrogiem, postaraj się znaleźć na niego sposób.

Lew (23.07-23.08)

Nie szukaj miłości na siłę, bądź cierpliwy i skup się na swoim rozwoju. Miłość przyjdzie sama.

Panna (24.08-23.09)

Znajdź czas dla swoich bliskich, brakuje im twojej obecności. Jeśli zbyt mocno skupisz się na pracy, możesz zaburzyć swoje relacje z nimi.

Waga (24.09-23.10)

Jeśli w nowym roku nie będziesz podejmować pochopnych decyzji oraz wykonywać zbyt gwałtownych ruchów, to dwanaście miesięcy minie w spokoju, jakiego Ci brakowało.

Skorpion (24.10-22.11)

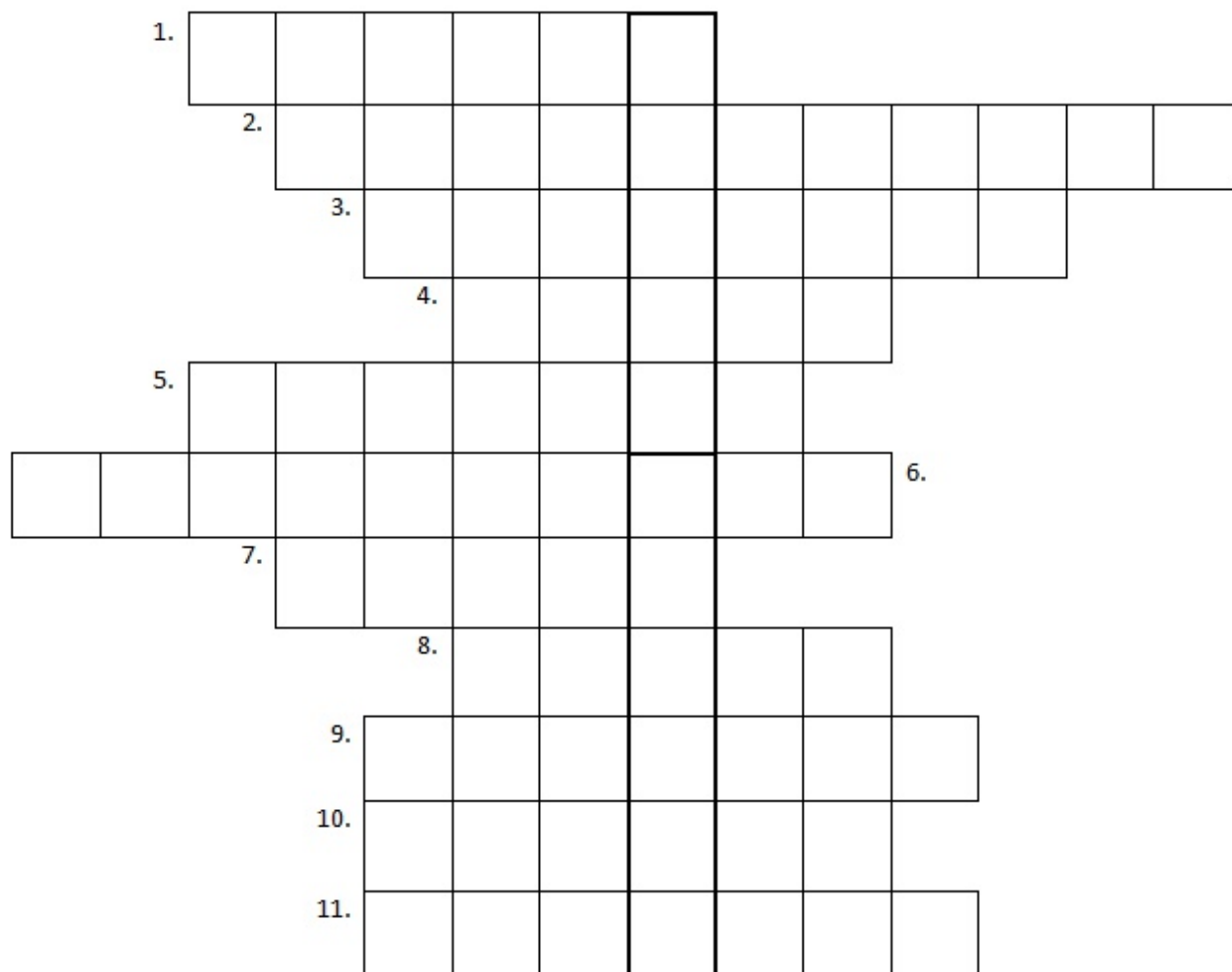
Na początku roku dojdzie do przełomowego wydarzenia w twoim życiu. Nie bój się zmian i nowych rzeczy.

Strzelec (23.11-23.12)

Bądź otwarty na nowych ludzi, to może Cię uratować w trudnej sytuacji. Stawiaj sobie wyzwania, które będziesz mógł zrealizować.

Koziorożec (24.12-20.01)

Przewidziane zawirowania miłosne. Niech zauroczenie nie zawładnie Tobą całkowicie. Oceny na koniec semestru same się nie poprawią.



1. Renifer o czerwonym nosie.
2. Popularny świąteczny kwiatek – gwiazda
3. Popularny kolor, z którym łączymy święta.
4. Rodzaj opadu atmosferycznego.
5. Miesiąc, w którym rozpoczynają się ferie.
6. Element garderoby zimą.
7. Używamy je, gdy chcemy zjechać z górki.
8. Wchodzi przez niego pewna osoba.
9. Można je robić na śniegu
10. Kolega ze śniegu
11. Bitwa na

**Nieprzygotowanie
z języka polskiego
styczeń 2020**

Zespół redakcyjny: Maja Nowak, Patrycja Ziolo, Nina Religa, Karolina Stańczak, Patrycja Wójtowicz, Katarzyna Zdyb, Julia Szemraj, Patrycja Rzepka, Wiktoria Faliszewska, Martyna Śledź, Nikola Buła, Dominika Szostak, Aleksandra Gibała, Aleksandra Wójcik, Alicja Dachowska, Klaudia Kierzkowska, Patryk Bober, Patrycja Szczepańska, Aleksandra Baran, Karolina Szemraj, Karolina Markiewicz, Viktoria Janiczek, Maja Gorazd, Zuzanna Grabarczyk.

Opiekun gazetki: mgr Joanna Lawęda

Skład i łamanie: Aleksandra Szymczyk

Kala